



HISTORIA

**„WDZIĘCZNY JESTEM
ZA WYDRUKOWANIE RAMOTY
MOJEJ...”: LISTY STANISŁAWA
KOŚCIAŁKOWSKIEGO
DO „WIADOMOŚCI”**

Weronika KUBIAK (Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

ORCID: 0000-0003-3473-1314

Mirosław A. SUPRUNIUK (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

ORCID: 0000-0002-4509-9011

Trzydzieści listów prof. Stanisława Kościałkowskiego, emigranta, wybitnego badacza dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, i do roku 1939 wykładowcy na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, które w latach 1948–1960 napisał do Mieczysława Grydzewskiego, wybranych zostało do publikacji z obszernej korespondencji redakcyjnej londyńskich „Wiadomości”, liczącej z górą 60 tys. listów, nieprzypadkowo. Losy i emigracyjne wybory uczonych, pracowników polskich przedwojennych wyższych uczelni, którzy w latach wojny podzieli los uchodźców, a po 1945 r. znaleźli się na obczyźnie, nie były do tej pory tematem większych publikacji naukowych w Polsce, a i stan badań nad tym zagadnieniem jest daleki od satysfakcjonującego. Na uwagę zasłu-

gują zaledwie prace Jana Drausa i Rafała Stobieckiego¹ oraz kilku monografii instytucji naukowych². Dotyczy to również, a może szczególnie, profesorów i niższej kadry naukowej Uniwersytetu w Wilnie.

Należy zauważyć, że spośród wszystkich uniwersytetów polskich okresu międzywojennego Uniwersytet Stefana Batorego poniósł w latach 1939–1945 bodaj najmniejszych rozmiarów „straty ludzkie”, pomimo trzech okupacji Wilna, zbrodni wojennych popełnionych na polskich oficerach internowanych w obozach Starobielsk, Ostaszków i Kozielsk, wśród których było wielu uczonych z USB, a także masowych aresztowań i zsyłek do łagrów oraz w głąb Rosji Sowieckiej. Biorąc pod uwagę losy uczonych innych polskich szkół wyższych, można mówić o niewielkim „liczbowo” uszczupleniu wileńskiej kadry profesorskiej. W grudniu 1939 r. Uniwersytet Stefana Batorego zatrudniał 84 profesorów, 39 docentów i 245 młodszych pracowników nauki. Udało się ustalić nazwiska 30 profesorów i docentów, i kilku doktorów, którzy zmarli, zaginęli lub zostali zamordowani w okresie wojny; nie ma też wątpliwości, że ofiarami była również trudna do określenia liczba asystentów narodowości żydowskiej, zamordowanych w Ponarach i w getcie wileńskim³. W tym samym okresie nieporównywalnie większe straty odnotowały inne uniwersytety: Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Jana Kazimierza, na których dokonano planowej eksterminacji uczonych, Uniwersytet Warszawski, którego ponad 60. wybitnych profesorów i docentów zginęło, głównie w czasie powstania warszawskiego⁴, oraz Uniwersytet Poznański, który utracił z górą 80. profesorów, docentów i asystentów⁵.

Emigracja stała się udziałem znaczącej części ocalałych z wojny uczonych wileńskich. Z liczby ponad 120 profesorów i docentów, którzy pracowali na USB w chwili zamknięcia uczelni, wyjechali lub emigrowali z Wilna przed czerwcem 1941 r.⁶, ewa-

¹ J. Draus, *Nauka polska na emigracji 1945–1990*, [w:] *Historia Nauki Polskiej*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, t. 10: 1944–1989, cz. II *Instytucje*, Warszawa 2015, s. 549–551; R. Stobiecki, *Klio na wygnaniu. Z dziejów polskiej historiografii na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii po 1945 r.*, Poznań 2005.

² T. Grodyński, *Zrzeszenie Profesorów i Docentów Polskich Szkół Akademickich w Wielkiej Brytanii (1940–1956)*, „Nauka Polska na Obczyźnie” 1961, z. 3.

³ W latach wojny zmarli z różnych przyczyn lub zostali zamordowani następujący czynni profesorowie i docenci USB (bez prof. emerytów): Kazimierz Rogoyski, Kazimierz Pelczar, ks. Bronisław Żongołłowicz, Janusz Iwaszkiewicz, Stanisław Cywiński, Bronisław Wróblewski, ks. Leon Puciata, Edward Bekier, Marian Hłasko, Matylda Chorzelska, Stanisław Minkiewicz, Witold Kraszewski, Henryk Anders, Józef Trzebiński, Zygmunt Koźmiński, Franciszek Bossowski, Włodzimierz Godłowski, Mieczysław Gutkowski, Henryk Ruebenbauer, Cezar Szczęśny Traczewski, Kazimierz Jantzen, Józef Patkowski, Józef Marcinkiewicz, Ludwik Sokołowski, Konstanty Sokół-Sokołowski, Stefan Kempisty, Eugeniusz Waśkowski, oraz dwaj rektorzy: Władysław M. Jakowicki, Stefan Ehrenkreutz. Zmarło także kilku doktorów: Olgierd Chomiński, Michał Król, Piotr Oficjalski, Borys Ogijewicz, Wanda Rybińska, Mikołaj Taranowski i Józef Zajkowski; dane na podstawie ustaleń Anny Supruniuk, w niedrukowanej pracy „Uniwersytet Stefana Batorego, 1919–1945: Kalendarium wydarzeń”.

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Uniwersytet_Warszawski (dostęp: 26.03.2022).

⁵ M. Franz, T. Janicki, A. Magowska, *Uniwersytet w czasie wojny 1939–1945*, Poznań 2019, s. 178–179.

⁶ W tej grupie także np. prof. Stefan Glaser, zwolniony z USB w 1933 r. i zatrudniony na uniwersytetach belgijskich w Liege i Leuven, a w okresie wojny w Oxfordzie, Edynburgu i Liverpoolu; ks. prof. Walerian Maysztowicz, który od roku 1932 pracował jako radca kanoniczny (prawnik) w ambasadzie polskiej przy Stolicy Apostolskiej, oraz prof. Cezaria Anna Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, która w roku 1934 przeniosła się na Uniwer-

kuowani zostali wraz z armią niemiecką⁷ lub zesłani do łagrów i, po umowie Sikorski–Majski i utworzeniu wojska polskiego, wywiezieni z armią gen. Władysława Andersa, m.in. Jan Adamus, Stanisław Kościółkowski, ks. Walerian Meysztowicz, Manfred Kridl, Waław Komarnicki, Wiktor Sukiennicki, Erwin Koschmieder, Władysław Szeliga-Mierzyewski, Cezaria Jędrzejewiczowa, Władysław Wielhorski, Stanisław Swianiewicz, Zygmunt Jundziłł, Lucjan Turkowski, Józef Trypućko, Jan Kruszyński, Stefan Glaser, Jerzy Panejko⁸, Edmund Lelesz, Bogumił Jasinowski, Czesław Czarnowski, Jerzy Aleksandrowicz i Stefan de Walden⁹, oraz pewna liczba asystentów, m.in. Józef Bujnowski, Waław Szuniewicz.

Nie ma żadnego opracowania poświęconego losom uczonych wileńskich po wojnie, nie licząc prac dotyczących początków Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które przejęło znaczną część kadry oraz tradycje USB po wojnie¹⁰. Poza kilkoma podstawowymi słownikami biograficznymi, leksykonami i encyklopediami, w których pojawiły się hasła i życiorysy wilnian i – jako to często określano na emigracji – „uesbistów”, oraz nielicznymi tekstami traktującymi o organizacjach, stowarzyszeniach i wydarzeniach politycznych z udziałem wilnian, na uwagę zasługuje zaledwie kilka artykułów i książki zbiorowe oraz krytyczne edycje dzieł naukowych ich autorstwa. Owe większe publikacje zwarte to m.in.: korespondencja Czesława Miłosza z Manfredem Kridlem, profesorem literatury na USB¹¹ i próba monografii dorobku tego literaturoznawcy¹² oraz artykuły i książka zbiorowa poświęcone Stanisławowi Swianiewiczowi¹³. Wśród wymienionych wyżej jedynie profesorowie Kridl¹⁴ i Kościółkowski doczekali się

sytet Warszawski, pozostając wykładowcą w Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie.

⁷ Co najmniej trzech uczonych zadeklarowało w latach wojny narodowość niemiecką, a po wojnie zamieszkało na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej: Jerzy Panejko, Erwin Koschmieder oraz Władysław Szeliga-Mierzyewski. Biografia E. Koschmiedera jest złożona, ponieważ do Wilna przybył z Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie był docentem. W wileńskim środowisku uznawany był za Ślązaka i ta przypisana mu przynależność narodowościowa umożliwiła jego zatrudnienie. W 1939 r. przyjął zaproszenie na katedrę w Uniwersytecie Monachijskim. Z katedry wileńskiej zrezygnował z końcem maja 1939 r.

⁸ Zmienił obywatelstwo na ukraińskie i został rektorem Wolnego Uniwersytetu Ukraińskiego w Monachium.

⁹ W szczególności hasła w „Polskim Słowniku Biograficznym” oraz w *Encyklopedii polskiej emigracji i Polonii* (t. 1–5, Toruń 2003–2005).

¹⁰ Zob.: A. Supruniuk, M. A. Supruniuk, *Tajemnicze początki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (Wilno i Lwów w Toruniu)*, Toruń 2017 (tam literatura).

¹¹ Cz. Miłosz, „Mój wileński opiekun”. *Listy do Manfreda Kridla (1946–1955)*. Z uzupełnieniem o listy Manfreda Kridla i addendum, z autografu do druku przygotował, słowem wstępnym, przypisami i notą edytorską opatrzył A. Karcz, Toruń 2005.

¹² S. Kitab, *Teoria Manfreda Kridla: próba uzupełnienia metody integralnej*, Toruń 2000.

¹³ I. Hofman, *Publicystyka społeczno-polityczna Stanisława Swianiewicza*, [w:] *Powrzesniowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej: Paryż–Londyn–Monachium–Nowy Jork*, red. V. Wejs-Milewska i E. Rogalewska, Białystok 2009, s. 373–388; *Stanisław Swianiewicz (1899–1997): ekonomista, sowietolog, historyk*, red. B. Gaziński, Olsztyn 2010.

¹⁴ E. Kridl Valkenier, *Manfred Kridl: uczonec, pedagog, działacz polityczny*, [w:] *Wilno i świat. Dzieje środowiska intelektualnego*, t. 2, red. E. Feliksiak i M. Leś, Białystok 2002, s. 9–27; A. F. Kola, „Obdarowuje Pan nas tutaj ciągle...”. *Manfreda Kridla pomoc dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2010, z. 1–2 (12–13), s. 103–136; A. Karcz, „Znosić wygnanie w tym pięknym, ... ale jakże obcym kraju” – lata amerykańskie Manfreda Kridla, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Doku-

wnikliwych studiów i poświęconych im naukowych publikacji o charakterze biograficznym; ten drugi za sprawą konferencji oraz obszernej publikacji pt. *Stanisław Kościółkowski pamięci przywrócony*, w której, pod redakcją Małgorzaty Dąbrowskiej, zamieszczone zostały szkice m.in.: Algisa Kasperavičiуса, Romana Jurkowskiego, Zbigniewa Opackiego, Mirosława Supruniuka. Michała Kozłowskiego, Mariusza Wołosa, Jana Drausa, Anny Supruniuk, Rafała Stobieckiego, Marka Kornata i Andrzeja Zakrzewskiego, a także obszerna bibliografia przedmiotowa i podmiotowa¹⁵.

Autor niniejszej korespondencji, Stanisław Kościółkowski (1881–1960), był historykiem, nauczycielem akademickim, a wcześniej szkolnym, członkiem tajnego Komitetu Organizacyjnego Uniwersytetu Wileńskiego w roku 1918, a od jesieni 1920 r. zastępcą profesora (od 1922 r. profesorem) historii Polski Uniwersytetu Stefana Batorego. W latach 1939–1941 brał udział w tajnym nauczaniu w Wilnie; aresztowany i zesłany w głąb Związku Sowieckiego, przebywał w łagrze¹⁶; uwolniony w wyniku umowy Sikorski–Majski, został w 1942 r. ewakuowany do Iranu, gdzie pozostał do 1945 r., organizując w Teheranie polskie życie naukowe i kierując Towarzystwem Studiów Irańskich. W roku 1944 przeniósł się do Bejrutu, gdzie został organizatorem i dyrektorem Instytutu Polskiego oraz tworzonych przy Instytucie szkół i instytucji. Po ewakuacji w 1950 r. do Londynu został wykładowcą Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Napisał i opublikował niewiele; przez większą część życia pracował nad monumentalną biografią Antoniego Tyzenhauza, którą wydano dopiero po jego śmierci w Londynie (1970/1971). Opublikował ponadto: *Za studiów nad dziejami ekonomii królewskich na Litwie* (1915); *Z dziejów Komisji Skarbowej Litewskiej* (1924); *Historyka. Wstęp do studiów historycznych* (1954) oraz dziesiątki szkiców i artykułów.

Rola profesora Stanisława Kościółkowskiego w wielu „wydarzeniach” naukowych i organizacyjno-naukowych na emigracji została w dużej mierze i szczegółowo omówiona we wspomnianej wyżej publikacji *Stanisław Kościółkowski pamięci przywrócony*. Dotyczy to zwłaszcza powstania i działalności Towarzystwa Studiów Irańskich w Teheranie (1943–1945), Polskiego Instytutu i dwuletniego Studium Pedagogicznego w Bejrucie (1945–1949) oraz Społeczności Akademickiej USB w Londynie (1947–1983). Należy też wspomnieć o jeszcze jednej instytucji emigracyjnej, powstałej w Palestynie, ale w 1948 r., wskutek konfliktu żydowsko-palestyńskiego, przeniesionej do Bejrutu. Był to Instytut Wschodni „Reduta”. Prof. Kościółkowski nie tylko aktywnie uczestniczył w działalności „Reduty”, będąc członkiem zarządu bejruckiego Oddziału, ale też zawdzięczał „Reducie” wydanie dwóch swoich książek: *Polacy a Liban i Syria w toku dziejowym* oraz *Polacy* w języku arabskim. Dla pełniejszego zrozumienia zamieszczonej niżej korespondencji nie bez znaczenia wydaje się nieco szersze omówienie działalności Społeczności Akademickiej oraz kilku innych instytucji, w których działalność zaangażował się prof. Kościółkowski po przyjeździe do Wielkiej Brytanii.

menty” 2002/2003, z. 5–6, s. 23–37; tenże, *Teksty z daleka i bliska: szkice nie tylko o literaturze*, Kielce 2003.

¹⁵ *Stanisław Kościółkowski pamięci przywrócony*, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2016 (tam obszerna literatura).

¹⁶ Po wojnie spisał swoje wspomnienia z łagru: S. Kościółkowski, *Raptularz*, Londyn 1973; zob. też: M. Wołos, *Kilka słów o Raptularzu, czyli dzienniku profesora Stanisława Kościółkowskiego z syberyjskiego łagru*, [w:] *Stanisław Kościółkowski pamięci przywrócony*, s. 180–192.

Wstępem do powstania instytucji zrzeszającej uczonych i absolwentów USB w Wilnie było zebranie 9 sierpnia 1947 r. w Londynie kilkudziesięciu profesorów, docentów i młodszej kadry naukowej z Wilna oraz wybitnych absolwentów wileńskiej wszechnicy, na którym jednogłośnie zdecydowano o konieczności powołania Społeczności Akademickiej – swego rodzaju „USB na Obczyźnie” w Londynie¹⁷. Oficjalna działalność Rady Społeczności Akademickiej rozpoczęła się 24 października 1947 r., pierwszym ogólnym zebraniem w Londynie, na którym wybrano władze i Rektora, nazwanego Seniosem, którym został najstarszy wiekiem uczonego wileński – prof. Kościałkowski. Ponieważ Senior Społeczności przebywał wówczas w Bejrucie, przewodnictwo Prezydium Rady w W. Brytanii objął prof. dr. Waław Komarnicki¹⁸, a w skład gremium weszli na mocy Statutu Społeczności – prof. Cezaria Baudouin de Courtenay Jędrzejowiczowa¹⁹, prof. Zygmunt Jundziłł²⁰, prof. dr Wiktor Sukiennicki²¹, prof. dr Stanisław Swianiewicz²² i docent dr Władysław Wielhorski²³; z wyboru – Tadeusz

¹⁷ Funkcjonowała też nazwa Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, z siedzibą w Londynie; por.: S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1. Londyn 1970 s. 5. Angielska nazwa: The Academic Community of the Wilno Stefan Batory University Ltd.

¹⁸ Waław Komarnicki (1891–1954), ps. Adam Ordęga, prawnik, polityk, profesor prawa USB (1920–1939). Powołany w 1920 r. na profesora prawa państwowego i międzynarodowego USB. W czasie wojny deportowany w głąb Rosji Sowieckiej (1939–1941), przebywał m.in. w Kozielsku. Po uwolnieniu mianowany ministrem sprawiedliwości RP (1942–1947); zob.: E. Jarra, *S.P. Waław Komarnicki*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1953–1954”, Londyn 1954, s. 73–74.

¹⁹ Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkreutzowa Jędrzejowiczowa (1885–1967), etnolog, prof. i kierownik zakładu etnologii USB w Wilnie (1922–1934) i Szkoły Nauk Politycznych tamże. Od 1934 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Założyła Muzeum Etnograficzne na USB. W latach wojny przebywała w Palestynie, a w 1947 r. dotarła do Londynu. Od 1959 do 1967 r. była rektorem PUNO; zob.: D. Zamojska, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay-Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejowiczowa (1885–1967)*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, 2011, nr 2 (38) s. 15–25.

²⁰ Zygmunt Jundziłł (1880–1953), adwokat, prawnik, historyk; absolwent prawa – doktorat na USB w Wilnie (1925). Zastępca prof. prawa cywilnego na USB. Poseł na sejm RP (1930–1935) i senator; zob.: S. Kościałkowski, *S.P. Zygmunt Jundziłł*, „Alma Mater Vilnensis. Prace Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego na obczyźnie” [t. 3], Londyn 1953, s. 386.

²¹ Wiktor Sukiennicki (1901–1983), prawnik, politolog, ekonomista, od roku 1931 r. zastępca profesora w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych USB oraz kierownik działu prawno-politycznego Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie. W połowie czerwca 1941 r. aresztowany przez NKWD i zesłany do obozu w Kraju Krasnojarskim. Zwolniony w wyniku amnestii po układzie Sikorski–Majski od stycznia do września 1942 r. pracował w Ambasadzie RP w Kujbyszewie, kierując Referatem Interwencyjnym. Pod koniec 1942 r. wyjechał do Teheranu, gdzie wraz ze Stanisławem Kościałkowskim założyli Towarzystwo Studiów Irańskich i czasopismo „Studia Irańskie” (1943–1945). W 1943 r. dotarł do Londynu i podjął wykłady na Polskim Wydziale Prawa w Uniwersytecie Oksfordzkim, które prowadził do roku 1947. Był współzałożycielem i wykładowcą Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych w Londynie.

²² Stanisław Swianiewicz (1899–1997), prawnik, sowietolog, ekonomista, absolwent prawa USB (1924), w latach 1924–1939 wykładowca i profesor ekonomii politycznej na USB i w Szkole Nauk Politycznych. Więzień obozu w Kozielsku (1939–1941), Po wojnie w Londynie jako wykładowca w szkołach wyższych; wykładał również w Indonezji, USA i Kanadzie.

²³ Władysław Wielhorski (1885–1967), ekonomista, politolog; absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1920–1924 wiceprezes Komitetu Polskiego w Kownie, redaktor „Dnia Kowieńskiego”, od 1921 dyrektor Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wil-

Kiersnowski²⁴ i dr Halina Sukiennicka²⁵, a także prof. Marian Bohusz-Szyszek²⁶, dr Walerian Charkiewicz²⁷, dr Wacław Karnicki²⁸ i Bohdan Podoski²⁹; później również Alfred Urbański³⁰.

Pierwszym publicznym działaniem stowarzyszenia była Inauguracja Październikowa Roku Akademickiego 1947/1948, która miała miejsce 26 października 1947 r. Wydarzenie zgromadziło – jak zaznaczono w sprawozdaniu prasowym – wielkie tłumy Polaków, nie tylko dawnych mieszkańców kresów i Wilna, i było „na najwyższym stopniu kultu-

nie, dyrektor Szkoły Nauk Politycznych przy Instytucie (od 1931), członek Instytutu Badań Spraw Narodowościowych, poseł na Sejm (1935–1939). Po wojnie – na emigracji w Wielkiej Brytanii.

²⁴ Tadeusz Kiersnowski (1896–1971), prawnik; absolwent prawa i nauk społecznych USB (1923). Członek Stronnictwa Narodowego. W latach wojny aresztowany przez Sowieców; uwolniony, a wyniku amnestii został ewakuowany do Londynu, gdzie wszedł w skład Rady Narodowej RP na Wychodźstwie jako reprezentant Wilna. Założyciel i członek Rady Naczelnej Związku Ziem Północno-Wschodnich RP (1956).

²⁵ Halina Sukiennicka (1900–1998), dr nauk politycznych i ekonomicznych, malarka i rzeźbiarka; ukończyła prawo na USB i doktoryzowała się w Paryżu na Sorbonie. Pracowała w zawodzie prawnika w Wilnie; radna m. Wilna (1928–1932). Od 1947 r. w Anglii. Ukończyła Studium Malarstwa Sztalugowego i Grafiki Użytkowej Społeczności USB pod kierunkiem Mariana Bohusza-Szyszka (1953) i została wykładowcą tej szkoły.

²⁶ Marian Bohusz-Szyszek (1901–1995), artysta malarz, profesor malarstwa sztalugowego; studiował na Wydziale Sztuk Pięknych USB w Wilnie (1923–1937) oraz ASP w Krakowie i Warszawie. Pracował jako nauczyciel rysunku w Gdańsku (1929–1939). W czasie wojny w obozie jenieckim w Niemczech, m.in. w Murnau. W 1945 r. wstąpił do 2. Korpusu Polskiego w Rzymie i założył Szkołę Malarską, która od 1947 r. działała w Anglii.

²⁷ Walerian Charkiewicz (1890–1950), początkowo farmaceuta, później pisarz, historyk, dziennikarz; absolwent USB, na którym uzyskał doktorat z historii literatury polskiej (1928). Współpracował z wileńskim „Słowem”, „Polskim Słownikiem Biograficznym”; był redaktorem miesięcznika „Źródła Mocy”. W czasie wojny więziony przez Sowieców, a po układzie Sikorski–Majski w Wydziale Kulturalno-Oświatowym WP w ZSSR, a później w 2. Korpusie Polskim. Od 1946 r. w Londynie, gdzie współpracował z pismami „Lwów i Wilno”, „Orzeł Biały” i „Wiadomości”.

²⁸ Wacław Karnicki (1904–1963), lekarz, naukowiec; ukończył studia medyczne na USB w Wilnie (1924). Asystent kliniki chirurgicznej u prof. Kornela Michejdy na USB, pracując jednocześnie w Zakładzie Fizjologii. Od 1936 r. pełnił obowiązki dyrektora i wykładowcy szkoły położnych, ogłaszając szereg prac naukowych. Po powstaniu warszawskim, przez Kraków, przedostał się do Włoch do 2. Korpusu Polskiego. W 1949 r. rozpoczął prywatną praktykę lekarską w Londynie.

²⁹ Bohdan Podoski (1894–1986), prawnik, konstytucjonalista; absolwent prawa USB. W roku akademickim 1919/1920 wiceprezes Rady Młodzieży Akademickiej w Wilnie i jeden z przywódców młodzieży piłsudczykowskiej. Współtwórca konstytucji kwietniowej 1935 r., poseł i wicemarszałek Sejmu RP (1935–1938). W czasie wojny więziony w Sowieciech; po amnestii w Armii Polskiej – kierownik Biura Dokumentów 2. Korpusu Polskiego (1943–1948). Autor m.in.: *Polska Wschodnia 1939–1941* (Rzym 1945). Na emigracji w Londynie członek Tymczasowej Rady Jedności Narodowej na Obczyźnie (1945–1978) oraz członek Zarządu Związku Ziem Wschodnich. W latach 80. przewodniczący Rady Instytutu J. Piłsudskiego w Londynie.

³⁰ Alfred Urbański (1899–1983), ekonomista, działacz PPS. W latach wojny więziony w obozówach sowieckich; po amnestii jako przedstawiciel Ambasady RP w Moskwie przy Sztabie Armii Polskiej w ZSSR. Długoletni prezes Głównego Zarządu Ziem Wschodnich RP. Członek władz centralnych PPS. W latach 1963–1972 był członkiem Rady Trzech (organu uznającego się za zbiorową głowę państwa i będącego w opozycji do prezydenta Augusta Zaleskiego – wchodził doń Edward Raczyński i gen. Stanisław Kopański). W latach 1972–1976 pełnił funkcję premiera rządu RP na wychodźstwie.

ralnym stojącą imprezą tego rodzaju [...] na emigracji”³¹. W ciągu pierwszych 13 miesięcy działalności Rada Społeczności zorganizowała w Londynie 15 Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich z ogólną frekwencją przeszło 700 osób. Wykłady te, organizowane także później, stały się najważniejszym obszarem działalności Społeczności Akademickiej i bezpośrednio nawiązywały do analogicznych wydarzeń w Wilnie. W Londynie skierowane były do wychodźców polskich i odbywały się dwa razy w miesiącu, z reguły w pomieszczeniach „Ogniska Polskiego”, i składały się z dwóch, bezpośrednio po sobie następujących odczytów na tematy związane z historią, zagadnieniami prawnymi, teologicznymi, ekonomicznymi, etnologicznymi, politycznymi, literaturoznawstwem i historią sztuki. Każde wystąpienie zapowiadane było w prasie w Londynie, głównie w „Dzienniku Polskim”³², a spis wykładów, wygłoszonych w kolejnym roku lub na przestrzeni kilku lat, publikowany był w ukazujących się nieregularnie tomach „Alma Mater Vilnensis”³³, razem ze sprawozdaniem z działalności stowarzyszenia.

Stanowisko Rektora-Seniora Społeczności było dożywotnie. W roku 1950, po ewakuacji z Bejrutu, objął je już formalnie prof. Kościółkowski, stając się jednocześnie, z powodu choroby Komarnickiego, Prezesem Rady Społeczności. W roku 1953 utworzono Radę Naukową, którą także kierował Senior Społeczności. W 1960 r., po śmierci pierwszego Seniora Społeczności, oba stanowiska objęła C. Jędrzejewiczowa, a po niej, w 1967 r., ks. prof. W. Meysztowicz³⁴. Ostatnim Seniorem i prezesem Rady Naukowej był prof. Swianiewicz. W roku 1964, z racji wieku prof. Jędrzejewiczowej, powołano Wielhorskiego na stanowisko zastępcy Prezesa Rady Naukowej³⁵. Zmieniali się również przewodniczący Prezydium Rady Społeczności; po śmierci Komarnickiego w 1954 r. został nim B. Podoski (który od 1950 r. pełnił funkcję zastępcy prezesa). Funkcję tę pełnił do roku 1978, by przekazać ją prof. Bohuszowi-Szyszko. Siedzibą Społeczności był lokal w budynku „Ogniska Polskiego” przy 55 Princes Gate, tam też miały miejsce prawie wszystkie „Społecznościowe” wydarzenia³⁶.

Wilnianie przebywający na Wyspach Brytyjskich angażowali się także w działalność Polskiego Towarzystwa Historycznego w Wielkiej Brytanii, powstałego w 1946 r. w Londynie. W posiedzeniach plenarnych z referatami i dyskusją brali udział m.in.

³¹ „Lwów i Wilno” 1947, nr 47 (sprawozdanie Stanisława Cata-Mackiewicza).

³² *Wykłady Społeczności Akademickiej USB*, „Życie” 1950, nr 5, (136), s. 7.

³³ „Alma Mater Vilnensis. Prace Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego na obczyźnie”, Londyn 1951, [z. 2], s. 9.

³⁴ Walerian Meysztowicz (1893–1982), ksiądz, historyk; absolwent Seminarium Duchownego i Wydziału Teologicznego USB w Wilnie (1921–1926). Doktorat w Papieskim Instytucie Obojga Praw w Rzymie (1935). Wykładowca prawa kanonicznego na USB (1935–1937). Radca Ambasady RP w Watykanie (1937–1939), a po kampanii wrześniowej u boku ambasadora K. Papee w Watykanie. Współzałożyciel Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie (1945) i jeden z inicjatorów działalności wydawniczej ośrodka (rocznik „Antemurale”, seria „Elementa ad Fontium Editiones”); M. A. Supruniuk, *Fr. Prof. Walerian Meysztowicz and the Polish Historical Institute in Rome*, [w:] *East and Central European History Writing in Exile 1939–1989*, red. M. Zadencka, A. Plakans, A. Lawaty, Leiden–Boston 2015, s. 131–155.

³⁵ *Przegląd działalności naukowej towarzystw naukowych i instytucji, oraz innych placówek polskich na obczyźnie 1963–1964*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1963–1964”, 1964, s. 87.

³⁶ Więcej w pracy: M. A. Supruniuk, „Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie 1947–1983 (1987) oraz Studium Malarstwa Stalugowego Społeczności Akademickiej USB w Londynie” (przygotowane do druku).

S. Kościółkowski i syn ostatniego rektora USB, prof. Andrzej Ehrenkreutz³⁷. Wystąpienia prof. Kościółkowskiego były jednak nieregularne, co wynikało najpewniej z wieku i zdrowia: 25 września 1952 r. wziął udział w wieczorze poświęconym pamięci prof. Władysława Konopczyńskiego; 27 marca 1953 r. zagaił dyskusję o „Dziejach Polski od XV do XVII wieku” na marginesie dyskusji nad *Cambridge History of Poland*³⁸.

W bardzo niewielkim zakresie odnajdujemy dawnych profesorów i absolwentów USB w działalności wydawniczej i naukowej Polish Research Centre w Londynie. W opublikowanej w 1951 r., w stulecie zgonu Juliusza Słowackiego, księdze zbiorowej szkiców naukowych, znalazł się artykuł źródłoznawczy Stanisława Kościółkowskiego *W poszukiwaniu Słowacjanów* i szkic bibliograficzny Janiny Zabielskiej³⁹.

Najważniejszą, obok Społeczności, instytucją, z którą współpracował S. Kościółkowski, był wspomniany wyżej Instytut Wschodni „Reduta”. Powstał w Palestynie, działał w Bejrucie, ale w 1950 r., kiedy ostatnie na Wschodzie polskie ośrodki uchodźstwa cywilnego zostały ewakuowane z Libanu do Wielkiej Brytanii, przeniesiono także Instytut „Reduta”, wraz z archiwami i książkami⁴⁰. Współpraca Kościółkowskiego z tą instytucją rozpoczęła się jeszcze w 1948 r. publikacją wspomnianej już książki *Polacy a Liban i Syria w toku dziejowym* (drugi tytuł po arabsku i francusku), opisującej historię stosunków polsko-libańskich i polsko-syryjskich aż do roku 1948⁴¹. Kościółkowski, po reorganizacji „Reduty” w Londynie, nadal brał udział w jej pracach. W okresie 1953–1954 wśród wygłoszonych w Instytucie odczytów poświęconych sprawom Polski, problemom Rosji i Bliskiego oraz Dalekiego Wschodu, znalazł się referat Kościółkowskiego „Koniec Cesarstwa Bizantyjskiego – w pięćsetną rocznicę zdobycia Konstantynopola przez Turków w 1453 r.”⁴². W kolejnych latach miały miejsce wykłady: (1954–1955) – „Zarys stosunków literackich polsko-rosyjskich w ciągu ostatnich lat trzystu”⁴³; 1955–1956 – „Bizancjum i Rzym w kulturze Europy średniowiecznej”⁴⁴; 1958 – „Uгода Hadziacka z 1658 roku – w 300-letnią jej rocznicę”⁴⁵; 1959 – „Kraśiński a *Nieboska Komedia* dni naszych”⁴⁶. Wydaje się, że S. Kościółkowski był kluczową postacią w organizacji badań naukowych „Reduty”, albowiem wraz z jego śmiercią działalność Instytutu zaczęła ograniczać się do spotkań naukowych i wewnątrzorgani-

³⁷ „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1951–1952”, 1952 s. 72–73; „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1952–1953”, 1953, s. 55.

³⁸ *Przegląd działalności naukowej towarzystw naukowych i instytucji, oraz innych placówek polskich na obczyźnie 1952–1953*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1952–1953”, 1953, s. 55.

³⁹ Juliusz Słowacki 1809–1849. Księga zbiorowa w stulecie zgonu, Londyn 1951.

⁴⁰ M. Chmielewski, *Instytut Wschodni „Reduta”*, [w:] *Czas nadziei. Działalność oświatowo-polityczna w JWSW*, red. S. Zakrzewski, Londyn, 1972, s. 143–149; <http://www.pon.uj.edu.pl/?bgmp=instytut-wschodni-reduta> (dostęp: 16.03.2020).

⁴¹ S. Kościółkowski, *Polacy a Liban i Syria w toku dziejowym*, Bejrut 1949, s. V.

⁴² [Ogłoszenie], „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 5.06.1953.

⁴³ *Przegląd działalności naukowej towarzystw naukowych i instytucji, oraz innych placówek polskich na obczyźnie 1954–1955*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1954–1955”, 1955, s. 92.

⁴⁴ *Przegląd działalności naukowej towarzystw naukowych i instytucji, oraz innych placówek polskich na obczyźnie 1955–1956*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1955–1956”, 1956, s. 125.

⁴⁵ [Ogłoszenie], „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 3.06.1958.

⁴⁶ [Ogłoszenie], „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 2.05.1959.

zacyjnych oraz opracowywania analiz dla rządu RP na Emigracji. Instytut uległ formalnemu rozwiązaniu w 1985 r., choć od dawna nie prowadził już działalności.

Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii powołane zostało w 1946 r. z inicjatywy Mariana Kukiela, Ottona Laskowskiego i historyków związanych z Instytutem gen. Sikorskiego⁴⁷. We władzach PTH niemal od początku zasiadał dr Walerian Charkiewicz, a wilnianie już w pierwszym roku działalności zaangażowali się w działalność naukową, odczytową i wydawniczą Towarzystwa. Kiedy w marcu 1947 r. PTH rozpoczęło realizację odczytów publicznych, pierwszym prelegentem był, związany z USB, Jan Adamus⁴⁸ z „Definicją polskiego Mesjanizmu”⁴⁹. Tenże sam Adamus zamieścił swój tekst *Metoda porównawcza w historii polskiego prawa* (s. 26–37) w pierwszym tomie czasopisma „Teki Historyczne”. Wśród prelegentów i autorów kolejnych tomów „Tek” (szkice i recenzje) znaleźli się m.in.: Kościałkowski, Wielhorski, Meysztowicz i Stanisław Mackiewicz⁵⁰. Najważniejszym tekstem Kościałkowskiego opublikowanym w „Tekach” była obszerna, wnikliwa i – jak podkreślają historycy – obiektywna recenzja *Historii Polski*, wydanej w Polsce przez PAN⁵¹.

W roku 1952, dekretem Prezydenta RP na Uchodźstwie, ustanowiono w Londynie Polski Uniwersytet na Obczyźnie, który uzyskał pełne prawa prywatnej szkoły akademickiej⁵². W początkowym okresie, pomimo zaangażowania się kadry b. USB w działalność PUNO, żaden z dawnych pracowników Wszechnicy Wileńskiej nie zasiadał we władzach uniwersytetu. W 1958 r., po śmierci prof. Tadeusza Brzeskiego, senat PUNO wybrał Kościałkowskiego Rektorem uczelni. Z powodu złego stanu zdrowia elekt nie przyjął jednak wyboru⁵³ i rektorem została wówczas prof. Jędrzejewiczowa. Kościałkowski był jedynym członkiem Społeczności, który brał czynny udział w pracy dydaktycznej PUNO niemal od początku, wykładając „Wstęp do badań historycznych”⁵⁴, wydany później nakładem uniwersytetu w formie podręcznika⁵⁵. Wraz z nowym rektorem do władz PUNO wszedł W. Wielhorski, zostając Przewodniczącym Wydziału Hu-

⁴⁷ W 1953 r. nazwa zmieniła się na Polskie Towarzystwo Historyczne na Obczyźnie.

⁴⁸ Jan Adamus (1896–1962), historyk państwa i prawa, związany z Wilnem i USB od roku 1933. Kierował Archiwum Miasta i jednocześnie był docentem w Katedrze Historii Prawa Polskiego USB; w Wilnie uzyskał także habilitację. Nie należał do Społeczności Akademickiej, ponieważ w 1947 r. wrócił do Polski.

⁴⁹ *Kronika*, „Teki Historyczne” 1947, nr 1, s. 79.

⁵⁰ M.in. wykłady: S. Kościałkowski: „Misja egipska gen. Dembińskiego w r. 1833 a ówczesne nastroje emigracyjne” (11 listopada 1950 r.); S. Mackiewicz: „Dziennikarz a historyk” (marzec 1950) – *Kronika*, „Teki Historyczne” 1950, nr 4, s. 207; S. Kościałkowski: „Uwagi nad pierwszym liberum veto (w 300-setną rocznicę)” – *Kronika*, „Teki Historyczne” 1952, nr 3–4, s. 116. Teksty: W. Meysztowicz, *Współczesny wizerunek Chrobrego*, „Teki Historyczne” 1952, nr 3–4, s. 1–10; S. Kościałkowski, *Władysław Konopczyński, jako historyk*, „Teki Historyczne” 1953 nr 1–2, s. 1–29; Kościałkowski był też recenzentem w „Tekach” (1951–1952, nr 1–2); S. Kościałkowski, *Pamiętna, choć przemilczana rocznica. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie w 50-lecie jego powstania (1907–1957)*, „Teki Historyczne” 1956–1957, t. 8.

⁵¹ S. Kościałkowski, *Spostrzeżenia nad ostateczną redakcją „Historii Polski”, wydanej przez PAN w Warszawie*, „Teki Historyczne” 1959, t. 10, s. 3–74.

⁵² „Informator Uniwersytecki (1949–1960)”, Londyn 1961, s. 3–7.

⁵³ W. Wielhorski, *Ś.P. Stanisław Zyndram-Kościałkowski (1881–1960)*, „Teki Historyczne” 1960–1961, t. 11, s. 265; L. Żytkowicz, *Kościałkowski Stanisław (1881–1960)*, „Polski Słownik Biograficzny” 1968–1969, t. 14, s. 394.

⁵⁴ *Kronika*, „Teki Historyczne” 1952, nr 3–4, s. 110.

⁵⁵ S. Kościałkowski, *Historyka. Wstęp do studiów historycznych*, Londyn 1958, s. 168.

manistycznego⁵⁶, wśród profesury Wydziału występowali inni wychowankowie USB: L. Turkowski, Bujnowski i J. Trypućko; na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych: ks. W. Meysztowicz, W. Sukiennicki; na Wydziale Ekonomicznym: S. Swianiewicz; na Wydziale Przyrodniczo-Matematycznym: Kruszyński⁵⁷. Warto też dodać, że napisane przez wilnian i opublikowane przez PUNO podręcznik i dwa skrypty stanowiły podstawę nauczania na polskim uniwersytecie: Kościałkowski, *Historyka – Wstęp do studiów historycznych* (1954), Bujnowski, *Proseminarium historyczno-literackie* (1952–1958), Wielhorski, *Wybrane zagadnienia z literatury klasycznej* (1958).

Prof. Stanisław Kościałkowski podzielił los ponad 250 polskich uczonych przedwojennych uczelni, którzy na emigracji zmuszeni byli zastąpić pracę naukową i dydaktyczną, będącą ich głównym zajęciem, sporadycznymi wykładami, głównie w środowiskach polskich, udziałem w nielicznych konferencjach naukowych, na które zapraszani byli jako uczeni niepolscy, pracami w towarzystwach naukowych oraz malejącą działalnością wydawniczą o charakterze ściśle naukowym. Głównym miejscem dzielenia się wiedzą i przemyśleniami były periodyki popularnonaukowe oraz czasopisma społeczno-literackie. Wśród nich „Wiadomości” Mieczysława Grydzewskiego, które zamieszczały duże szkice historyczne oraz recenzje i sprawozdania. Rola tygodnika w tej kwestii pozostaje do zbadania, ale można przyjąć, że wszyscy polscy uczeni emigracyjni, w mniejszym lub większym stopniu, korzystali z gościnności Grydzewskiego, bez względu na temat i aktualność podejmowanych zagadnień, a „Wiadomości” dzięki najwyższej poczytności pozwalały na popularyzację historii Polski w stopniu nieporównywalnym na emigracji lat powojennych.

⁵⁶ „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1957–1958”, 1958, s. 5.

⁵⁷ *Przegląd działalności naukowej towarzystw naukowych i instytucji, oraz innych placówek polskich na obczyźnie 1957–1958*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Rok 1957–1958”, 1958, s. 100.

**LISTY STANISŁAWA KOŚCIAŁKOWSKIEGO
DO MIECZYŚLAWA GRYDZEWSKIEGO – REDAKTORA „WIADOMOŚCI”**

1. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [3 czerwca 1948]

Instytut Polski w Bejrucie⁵⁸
3 VI 1948

Do szanownej Redakcji „Wiadomości” w Londynie
Pozwalam sobie załączyć przy niniejszym artykule pt. „O. Maksymilian Ryłło”⁵⁹ ze względu na przypadającą w d. 17 VI r. b. setną rocznicę jego zgonu. Proszę zrobić z artykułu tego użytek, jaki Redakcja „Wiadomości” uzna za stosowne: wydrukować go w całości lub w skrócie na łamach „Wiadomości”, przekazać redakcji innego czasopisma (np. „Życie” Londyn⁶⁰, 2, Earls Court Square S. W. 5; tel.: FLA1509) – lub wprost wrzucić do kosza.

Do maszynopisu artykułu łączę wizerunek Ryłły, wzięty z broszurki mojej o Ryłło, wydanej w Bejrucie w r. 1946⁶¹, który w owym czasie (koniec r. 1946 czy pocz. 1947) przesłałem do Redakcji „Wiadomości”.

Łączę wyrazy szacunku i poważania
Stan. Kościalkowski

List napisany odręcznie.

2. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [24 listopada 1949]

Bejrut, 24 XI 49

Do Szanownej Redakcji „Wiadomości” w Londynie
Przed chwilą otrzymałem i niezwłocznie odsyłam korektę listu mego (poprawki – wiersz 8 od góry – winno być: „powodowany tą dawną życzliwością”; wiersz 27 od góry winno być: „dokonała”). Przepraszając za kłopot, którego stałem się sprawcą, dziękuję za przychylenie się do mojej prośby i zamieszczenie listu mego⁶², oraz łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Stan. Kościalkowski

⁵⁸ Instytut naukowy stworzony przez S. Kościalkowskiego w Bejrucie w 1945 r. W jego ramach funkcjonowało m.in. dwuletnie Studium Polonistyczne; zob.: J. Draus, *Nauka polska na emigracji 1945–1990*, [w:] *Historia Nauki Polskiej*, red. L. Zasztowt i J. Schiller-Walicka, t. 10: 1944–1989, cz. 2: *Instytucje*, Warszawa 2015, s. 549–551; M. A. Supruniuk, *Naukowa i polityczna działalność Kościalkowskiego na Środkowym i Bliskim Wschodzie w latach 1942–1949*, [w:] *Stanisław Kościalkowski pamięci przywrócony*, pod. red. M. Dąbrowskiej, Warszawa–Łódź 2016, s. 207–214.

⁵⁹ S. Kościalkowski, *Ojciec Ryłło*, „Wiadomości” 1948, nr 31–32 (122–123), s. 3
⁶⁰ „Życie”, czasopismo emigracyjne założone w Londynie w 1947 roku; zob.: P. Nowak, *Katolicki Tygodnik Religijno-Społeczny „Życie” Londyn 1947–1959*, Toruń 2014.

⁶¹ S. Kościalkowski, M. Lagowska, *Polonica bibliograficzne libańskie z lat 1942–1949 (styczeń–czerwiec)*, „Teki Bejruckie” 1949, z. B: *Materiały bibliograficzne*, s. 49.

⁶² List do Redakcji, opublikowany na łamach „Wiadomości” w 1950, nr 1 (196), pt. *Stosunek do Instytutu Polskiego w Bejrucie*.

Karta pocztowa. Napisana odręcznie. Na odwrocie rys. F. Ruszczyca⁶³, przedstawiający stylizowany pomnik Trzech Krzyży w Wilnie, wg rysunku ze zbiorów Instytutu Polskiego w Bejrucie.

3. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [druk: 1 stycznia 1950]

O Stosunek do Instytutu Polskiego w Bejrucie⁶⁴
Do redaktora „Wiadomości”

W nr. 186 „Wiadomości” ukazał się artykuł p.t. *Instytut Polski w Bejrucie*, podyktowany – o czym nie wątpię – życzliwością autora dla Instytutu i dla mnie, oraz troską o przyszłość tej placówki, której znaczenie dla naszego ogólnonarodowego życia – z pewnością również powodowany tą samą życzliwością – autor, według mego zdania, przecenia⁶⁵.

Nie chodzi mi jednak o to, lecz o pewne przykre akcenty, które artykuł zawiera. Autor mianowicie w sposób wysoce ujemny ocenia stosunek wymienionych ogólnie „naszych czynników urzędowych” do Instytutu i do mojej osoby. Otóż ubolewam jak najżywiej, że tego rodzaju ocenę wyrażono w „Wiadomościach”, piśmie tak bardzo czytany i tak znaczną rolę w życiu emigracji naszej odgrywającym, i czuję się w obowiązku ją sprostować oraz kategorycznie jej się sprzeciwić.

Zawsze, od rozpoczęcia działalności Instytutu na gruncie bejruckim aż do dziś dnia, zarówno ta działalność jak i moja osoba doznawała stałej i niezmiennej, niekiedy do głębi mnie wzruszającej troski i życzliwości, opieki i pomocy zarówno ze strony poselstwa Rzeczypospolitej w Bejrucie jak i innych naszych urzędowych czynników opiekuńczych – oczywiście w miarę możliwości, tak mocno ograniczonych przez tragiczną naszą sytuację obecną.

Stwierdzałem to niejednokrotnie z wdzięcznością dawniej, czuję się w obowiązku dać temu wyraz obecnie, prosząc o podanie tego wyjaśnienia w „Wiadomościach”, by zapobiec sądowi krzywdzącym a niesłusznym, jakie na tle tej sprawy powstać by mogły.

Stanisław Kościałkowski (Bejrut)

⁶³ Ferdynand Ruszczyk (1870–1936), polski malarz, grafik, rysownik. Reprezentował symboliczny nurt Młodej Polski. Był autorem ilustracji, wignet i okładek książkowych. Był współorganizatorem oraz czterokrotnym (od 1919) dziekanem Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego.

⁶⁴ „Wiadomości” 1950, nr 1 (196), s. 4.

⁶⁵ Dot.: X. Glinka, *Instytut Polski w Bejrucie*, „Wiadomości” 1949, nr 43 (186) s. 3; Xawery Glinka odniósł się do własnego tekstu w *Liście do Redaktora* („Wiadomości” 1950, nr 1, s. 4), w którym napisał m.in.: „[...] w okresie przeszło dwóch miesięcy od chwili gdy ten artykuł pisałem, zaszły pomyślne zmiany w losie Instytutu. Mianowicie, dzięki staraniom poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Bejrucie uda się prawdopodobnie przewieźć bibliotekę Instytutu i zbiory oraz personel do Kanady. Los Instytutu zainteresował również kierownika Centrum Studiów Słowiańskich przy Uniwersytecie w Montrealu i Instytutu Europy Południowo-Wschodniej przy Uniwersytecie w Ottawie, prof. Domaradzkiego, który czyni starania o sprowadzenie Instytutu do Kanady. Upadł również fatalny projekt pogrzebania prof. Kościałkowskiego w przytułku w Belgii, czemu się zresztą sprzeciwił. Ma on wyjechać razem z biblioteką Instytutu oraz z kilkoma swymi przygodnymi urzędnikami do Kanady”.

3. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [13 grudnia 1950]

Polish Home Penrhos⁶⁶, n/r Pwllheli
Caernarvonshire⁶⁷

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Serdecznie dziękuję za łaskawe zainteresowanie się odczytami⁶⁸ moimi o Marianie Zdziechowskim⁶⁹ i o misji egipskiej gen. Dembińskiego⁷⁰, tudzież za propozycję ewentualnego ich ogłoszenia w „Wiadomościach”, co uważałbym dla siebie za rzecz niezmiernie miła i zaszczytną.

Niestety co do odczytu o Zdziechowskim, który ze względu na swój charakter więcej by może się nadawał do publikacji na łamach „Wiadomości”, to wziąłem na siebie pod tym względem zobowiązania z innej strony i służyć nim nie mogę, co zaś do „Dembińskiego”, który tworzą prawie godzinny odczyt jest dość obszerny i sprawić może Panu Redaktorowi nie lada kłopot, to chętnie nim służyć dla zapoznania się z jego objętością i treścią, ale nieco „poczekawszy”, gdyż bodaj w przyszłym tygodniu mam nim służyć, jako odczytem, współrodakom moim w Penrhos.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
i serdecznie pozdrawiam
St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

4. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [7 stycznia 1951]

Polish Home Penrhos
n/r Pwllheli, Caernarvonshire
7. I. 1951

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Odczyt mój o misji egiptologicznej gen. Henryka Dembińskiego⁷¹, który miałem nadesłać w drugiej połowie grudnia, po jego wygłoszeniu na tutejszym terenie, odbyć się ma dopiero z końcem stycznia r. b., dopiero wówczas też będę mógł go przesłać redakcji „Wiadomości” za co najmocniej przepraszam.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku
Stan. Kościałkowski

⁶⁶ Osiedle w Wielkiej Brytanii, należące do organizacji charytatywnej Polish Housing Society Limited, mającej na celu zapewnienie mieszkań i pomocy Polakom, pozostałym na Wyspach Brytyjskich po II wojnie światowej.

⁶⁷ Okręg administracyjny w Walii.

⁶⁸ Były to odczyty wygłoszone przy okazji inauguracji powstania Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie w 1947 roku; zob.: M. A. Supruniuk, „Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie”.

⁶⁹ Marian Zdziechowski (1861–1938), polski historyk idei i literatury, filolog, filozof, krytyk literacki i publicysta, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

⁷⁰ S. Kościałkowski, *Misja egipska gen. Dembińskiego na tle nastrojów i dążeń emigracji polskiej (1833–1839)*, „Wiadomości” 1951, nr 18 (266), s. 2.

⁷¹ Tamże.

Pocztówka. Zaadresowana: „Wiadomości” tygodnik, polish weekly, London W. C. I., 54 Bloomsbery St.

5. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [30 stycznia 1951]

Polish Home Penrhos
n/r Pwllheli, Caernarvonshire

W Pan Redaktor Grydzewski

Wielce szanowny Panie Redaktorze!

W związku z przeprowadzoną poprzednio korespondencją, pozwalam sobie załączyć przy niniejszym rzecz moją pt. „Misja egipska gen. Dembińskiego na tle nastrojów i dążeń emigracji polskiej (1933–34)”⁷² – odczyt wygłoszony na corocznym Walnym Zgromadzeniu P. T. H. w Londynie⁷³.

Oczywiście bardzo miło by mi było, gdyby odczyt ten mógłby się ukazać w „Wiadomościach”, i szczerze bym tego pragnął, obawiam się jednak, że sprawi on Redakcji kłopot ze względu na znaczne dosyć rozmiary, które utrudnią jego opublikowanie.

Ponieważ maszynopisu odczytu swego nie posiadam, posyłam tedy rękopis (dość wyraźnie – jak mi się wydaje – pisany) i z wielką nieśmiałością proszę o jego zwrot w razie, gdyby nie miał być drukowany. Jest to bowiem egzemplarz jedyny.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
Stanisław Kościalkowski

PS. Przy druku proszę nie uwzględniać podkreśleń robionych ołówkami kolorowymi, lecz tylko te które są uczynione piórem.

List napisany odręcznie.

6. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [8 lutego 1951]

Polish Home Penrhos
n/r Pwllheli, Caernarvonshire

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Serdecznie dziękuję za list z wiadomością o ewentualnym wydrukowaniu artykułu o misji egipskiej Dembińskiego⁷⁴ na tle prądów ówczesnych, nurtujących emigrację.

Oczywiście, wołałbym, żeby odczyt mój mógł być wydrukowany w całości, ale rozumiem dotkliwe warunki „ciasnoty” w naszych wydawnictwach i chętnie godzę na poczynienie odpowiednich skrótów, które ukazanie się rzeczy mojej – chociażby częściowe – w „Wiadomościach” umożliwić by mogły.

⁷² Zob. przyp. 70.

⁷³ Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii, założone w 1946 r. w Londynie. Zajmowało się m.in. wydawaniem „Tek Historycznych”; zob.: J. Draus, *Nauka polska na emigracji*, s. 584–588.

⁷⁴ Zob. przyp. 70.

Prosiłbym o dokonanie skrótów przez Redakcję, gdyż nie wiem, co by Państwu więcej a co mniej – odpowiadało: czy raczej część pierwsza, dotycząca głównie samej misji Dembińskiego i jej niefortunnego zakończenia (1833–34), czy druga, w której poruszam na tle wydawnictwa Królewskiego T-wa Geograficznego Egipskiego⁷⁵ – sprawę prądów emigracyjnych i zasadniczych zagadnień, stających w owych listach polistopadowych przed emigracją, a które wykazują tak liczne analogie (naliczyłem ich aż 10) do stosunków naszych uchodźczych – A może woleliby Państwo wziąć nieco szczegółów z części obu skracając je odpowiednio?!

Może mógłby tu radą służyć gen. Kukiel⁷⁶, którego łaskawemu pośrednictwu bodaj mam zawdzięczenia, że wielce Szanowny Pan Redaktor zechciał uprzejmie się zwrócić do mnie (gen. Marian Kukiel: 55, Arthur Road London S. W. 14; tel.: WJM 7029).

Sądzę, że przepisywać na maszynie mego odczytu, celem poczynienia skrótów na nim nie warto i że dla zniknięcia kosztu i kłopotu najlepiej poczynić poprawki i skreślenia wszelkie na oryginale (piórem lub jeśli to różnicy nie sprawi ołówkiem). Jeżeli chodzi o podkreślenia, to również nie obowiązują przy nich. Proszę zrobić z tym tak, jak będzie dogodniej. Jeśli można, prosiłbym, po zrobieniu i wykorzystaniu, o zwrot mego rękopisu (wraz z poczynionymi na nim poprawkami). Przepraszam za kłopot, który sprawilem i sprawiam i łączę wyrazy głębokiego szacunku
Stan. Kościałkowski

List napisany odręcznie. Na górze widnieje dopisek: „Prosiłbym też o zaznaczenie, że jest to skrót w druku.”

7. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [27 marca 1951]

Polish Home Penrhos
n/r Pwllheli, Caernarvonshire

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję najserdeczniej za łaskawe skrócenie, przepisanie na maszynie i nadesłanie do przeczytania mego artykułu o misji egipskiej gen. Dembińskiego z lat 1833–34⁷⁷, który przy niniejszym zwracam.

Pozwoliłem sobie zrobić parę małych poprawek, a choć mi zał niektórych skreślonych szczegółów, podkreśleń i ustępów (które by wypadały zwłaszcza na str. 12–14 maszynopisu), jednak rozumiem, że to skreślenie wywołane zostało koniecznością ze względu na brak miejsca i godzę się z nim, wykazując szczerą wdzięczność za korekty, z całą sprawą artykułu mego związane. Zapewne, po złożeniu, korektę będę mógł otrzymać do przepisania.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

⁷⁵ Towarzystwo założone w Londynie w 1830 r. (ang. Royal Geographical Society).

⁷⁶ Marian Kukiel (1885–1973), generał dywizji Wojska Polskiego, historyk wojskowości, polityk. Współzałożył Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego. Od 1965 r. był prezesem Zarządu Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Był także inicjatorem i współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie, Polskiego Towarzystwa Historycznego i Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie; zob.: *Historia – Wojsko – Polityka: Marian Kukiel (1885–1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Warszawa 2019.

⁷⁷ Zob. przyp. 70.

8. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [11 września 1951]

Polish Home Penrhos ^{n/r} Pwllheli Cairns
„Penroziszki”⁷⁸ – 11/IX/1957

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwalam sobie przy niniejszym przesłać do redakcji „Wiadomości”:

1. maszynopis artykułu mego pt. Franciszek de Mesgnien Meniński, poliglota, filolog i orientalista polski wieku XVII-go.⁷⁹

2. odbitkę ze sztychu Oleszczyńskiego⁸⁰ przedstawiającą tegoż Menińskiego. Może się ramota moja przyda „Wiadomościom” a Pan Redaktor zechce z niej zostawić wszystko. Cieszyłbym się bardzo, gdyby tak było, a ponieważ rzecz o Menińskim nie jest nazbyt długa i stanowi zamkniętą całość. Tedy miło by mi było, gdyby mogła się ukazać na łamach tak bardzo cennych „Wiadomości” – jeśli to możliwe – bez skrótów.

Gdyby Szanowny Pan Redaktor nie zechciał skorzystać z załączonego artykułu, prosiłbym o jego łaskawy zwrot, przy czym szczególnie mi chodzi o portret Menińskiego, którego zdobycie w kraju wymaga dość dużo kłopotliwych zabiegów... Znaczkę pocztowe załączam.

P. Teresa Skórzewska⁸¹ za bytności swojej tutaj wspomniała mi, że będzie zachęcała Pana Redaktora do wydania numeru „Penrozkiego”⁸². Gdyby ta sprawa przedstawiała się miała realnie, może artykułik mój do tego by się nadawał numeru. Zresztą pozostawiam rzecz całą do zupełnego uznania Pańskiego

i łączę wyrazy prawdziwego szacunku
Stan. Kościalkowski

List napisany odręcznie.

9. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [16 września 1951]

Polish Home Penrhos, ^{n/r} Pwllheli
Caern's
„Penroziszki”,⁸³ – 16/IX 1951

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję za łaskawą odpowiedź w sprawie artykułu mego o Menińskim⁸⁴. Wolałbym oczywiście, by artykuł ten ukazać się mógł w „Wiadomościach” – w całości, skoro

⁷⁸ Zdrobniła i spolszczona nazwa osiedla.

⁷⁹ S. Kościalkowski, *Franciszek de Mesgnien Meniński. Poliglota, filolog i orientalista polski wieku XVII*, „Wiadomości” 1951, nr 45 (293), s. 3.

⁸⁰ Władysław Oleszczyński (1807–1866), polski rzeźbiarz i grafik. Jest uważany za najwybitniejszego przedstawiciela romantyzmu w polskiej rzeźbie.

⁸¹ Teresa Antonina Skórzewska, z d. Czarnecka (1897–1962), malarka, krytyk sztuki, tłumaczka. Pisała do „Wiadomości” i „Życia” szkice na tematy estetyki i malarstwa; zob.: *Polska krytyka sztuki w Wielkiej Brytanii i Francji, 1940–2000*, przygotowali do druku i wstępem opatrzyli K. Moskała i M. A. Supruniuk, Toruń 2018 s. 216–219.

⁸² Nawiązanie do spolszczonej nazwy Penhors.

⁸³ Zob. przyp. 78.

⁸⁴ S. Kościalkowski, *Franciszek de Mesgnien Meniński*.

jednak trzeba go skrócić tedy godzę się na to, i zdaję się w tym całkowicie na Szanownego Pana Redaktora. Skoro chodzi tu – jak Pan pisze – zwłaszcza o „aparatus naukowy” – domyślam się, że mają ulec skróceniu, względnie całkowitemu skreśleniu, trzy przypiski przede wszystkim. Istotnie może są całkowicie zbędne. Pozwalam sobie jedynie zaznaczyć, że przypisek drugi, oznaczony dwoma krzyżykami ++, umieściłem dlatego, że jedynie w ten pośredni sposób mogłem wyrazić swoją wdzięczność p. Tad. Turkowskiemu⁸⁵, bez narażania go na jakieś przykrości – gdyż p. Turkowski nie szczędził zabiegów, by przysłać mi z kraju wizerunek Menińskiego (w odbitce, na co potrzebne było zezwolenie reżimowej cenzury) i kilka innych bibliograficznych z Estreichera.⁸⁶

Miłą niespodzianką było dla mnie łaskawe nadesłanie £. 3. jako honorarium za Dembińskiego.⁸⁷ Nie spodziewałem się, że Redakcja w ogóle, a zwłaszcza, aż tak hojnie – wynagradza swoich przybocznych współpracowników. Dziękuję serdecznie i kwit załączam. Ponieważ honorarium jest moim zdaniem zbyt hojne, jak za artykuł o Dembińskim, tedy proszę zawczasu, że zawiera ono i wynagrodzenie za Menińskiego⁸⁸, za którego proszę mi honorariów nie przysyłać.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
St. Kościałkowski

PS. Do d. 1. X r. b. adres mój jak w nagłówku niniejszego listu (Penrhos) – po 1. X adres mój będzie następujący: Holy Family Convent School⁸⁹, Pitsford Hall, n/r Northampton⁹⁰.

List napisany odręcznie

10. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [10 października 1951]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall
1/1 Northampton
10. X. 1951

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Odsyłam przy niniejszym przepisany w Redakcji i skrócony maszynopis rzeczy mojej o Mesgnien Menińskim.⁹¹

Żałuję bardzo, że został skreślony ustęp, stwierdzający, iż pierwsze gramatyki polskie u nas w w. XVI i XVII, wyszły spod pióra autorów pochodzenia francuskiego, zaś gramatyki, napisane przez Polaków rdzennych – ukazały się dopiero w drugiej

⁸⁵ Tadeusz Turkowski (1923–2012), polski artysta malarz. Malował kościelne polichromie, malarstwo sztalugowe oraz wykonywał grafiki.

⁸⁶ Niemal kompletna bibliografia druków polskich, wydanych w Polsce i za granicą oraz dotyczących Polski, obejmującej lata 1470–1889, stworzona przez Karola Estreichera.

⁸⁷ S. Kościałkowski, *Misja egipska gen. Dembińskiego*.

⁸⁸ Tenże, *Franciszek de Mesgnien Meniński*.

⁸⁹ Szkoła s. Nazaretanek, w której prof. Kościałkowski uczył historii i języka polskiego, aż do śmierci.

⁹⁰ Miasto w Anglii, położone 108 km na północ od Londynu.

⁹¹ Zob. przyp. 79.

połowie w. XVIII. Czy nie warto by ustępu tego (zaledwie kilkuwierszowego) zrestytuować?!

W ogóle przy okazji przekonałem się, jak omylny w swych sądach nieraz jest człowiek. Ja np. czytając od lat wielu „Wiadomości” a niekiedy w nich artykuły obszernie, nie sądziłem, żeby mój stosunkowo krótki artykułik tak bardzo odbiegał od nich charakterem swoim i wymagał tak głęboko w jego treści sięgających skrótów. Myślałem, że będzie o tyle dla czytelników interesujący, iż pójdzie bez większych poprawek w całości do druku. Stało się inaczej.

Bardzo przepraszam za kłopot, który sprawiłem,
i łączę wyrazy szacunku i poważania
Stanisław Kościałkowski

PS. Od pierwszych dni października nie mieszkamy niestety już w Penrhos, lecz w Pitsford. Adres obecny podany jest w nagłówku niniejszego listu.

List napisany odręcznie.

11. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [21 listopada 1951]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall
1/2 Northampton
21. XI. 1951

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Serdecznie dziękuję za umieszczenie ramoty mojej o Menińskim⁹² w N 45 (293) „Wiadomości”. Zwłaszcza wdzięczny jestem za uwzględnienie w druku wstępu o gramatykach polskich, choć co prawda w dalszym ciągu jest mi nieco przykro, że artykułik mój – przy stosunkowo niewielkich rozmiarach swoich – nie mógł być wydrukowany w całości.

Wraz z maszynopisem przesałem do Redakcji wizerunek Menińskiego w odbitce ze sztychu Oleszczyńskiego⁹³, sądząc, że się przyda, jako dodatek do artykułiku. Wobec tego, że się stało inaczej, myślę, że jest już Panu Redaktorowi niepotrzebny. Ponieważ wydostanie owego wizerunku wymagało prawie roku i bardzo wielu zabiegów w jednej z bibliotek krajowych (aż do uzyskania przez jednego z przyjaciół moich zezwolenia cenzury krajowej na jego wysłanie włącznie) – pragnąłbym zachować go u siebie.

Jeśli tedy można, prosiłbym o łaskawy zwrot, na co znaczki pocztowe załączam. Przepraszam, że osmielałem się utrudzać Pana Redaktora, zapewne już po raz ostatni i łączę wyrazy prawdziwego szacunku
Stanisław Kościałkowski

List napisany odręcznie.

⁹² Tamże.

⁹³ Zob. przyp. 80.

12. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [18 czerwca 1952]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, 1/2 Northampton
18 czerwca 1952

Wielce Szanowny i Łaskawy Panie Redaktorze!

P. Kazimierz Rudzki⁹⁴ z kiosku gazetowego w „Ognisku”⁹⁵ powiadomił mnie, że od szeregu tygodni Redakcja „Wiadomości” przesyła mi jak najakuratniej to cenne pismo bezpośrednio, zapewne na zlecenie Pana Redaktora, by w ten sposób wypłacić mi honorarium, które w swoim czasie odesłałem, bo go przyjąć nie mogłem w gotówce ze względu na zasiłek, pobierany z N. A. B.⁹⁶

Dziękuję Panu Redaktorowi jak najgoręcej i najserdeczniej za takie rozwiązanie sprawy, bardzo dla mnie dogodne. Tylko, czy redakcja siebie nie krzywdzi, skoro można by uważać, że honorarium za ramiękę moją o Menińskim zawiera się w dawniej już nadesłanym mi honorarium za artykuł o Dembińskim?⁹⁷

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
Stan. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

13. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [7 listopada 1952]

Londyn, 7. 11. 1952

Do Naczelnego Redaktora „Wiadomości”
WPana Mieczysława Grydzewskiego
w Londynie

Wielce Szanowny Panie Redaktorze,
Prezydium Rady Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego⁹⁸ Na obczyźnie składa Panu Redaktorowi gorące podziękowania za decyzję umieszczenia ogłoszenia „Społeczności” w Jego poczytnym piśmie bezpłatnie.

Za Prezydium Rady
St. Kościałkowski
Prof. dr. S. Kościałkowski
Senior

List napisany na maszynie.

⁹⁴ Kazimierz i Bronisława Rudzcy, właściciele kiosku z gazetami w „Ognisku Polskim” w Londynie.

⁹⁵ Ognisko Polskie w Londynie, polski klub z restauracją i barem w Londynie. Klub stanowił centrum życia społecznego, kulturalnego i towarzyskiego emigracji niepodległościowej.

⁹⁶ N. A. B. (National Assistance Board) Londyn.

⁹⁷ S. Kościałkowski, *Misja egipska gen. Dembińskiego*.

⁹⁸ Stowarzyszenie jednoczące pracowników naukowych, absolwentów i studentów zlikwidowanego w 1939 r. Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, powstałe w 1947 r. w Londynie; zob.: M. A. Supruniuk, „Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie”.

14. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [28 listopada 1954]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, n/rNorthampton
28. XI. 1954

Szanowny Panie Redaktorze!

Ośmielam się załączyć przy niniejszym maszynopis artykułu p.t. „Aleksander Chodźko i jego rodzina (w 150-ą rocznicę urodzin)”⁹⁹. Jest on o tyle aktualny, że w kończącym się obecnie roku (1954) przypada 150^a rocznica urodzin A. Chodźki.¹⁰⁰ Niektóre dane, np. dotyczące stosunku Al. Chodźki do słynnego generała armii perskiej Izydora Borowskiego¹⁰¹ (+1838) i sprawy opieki nad jego wdową i dziećmi, zaczerpnięte są z nieznanych dotąd materiałów rękopiśmiennych, inne znowu – oparte są na ustnej kwerendzie, przeprowadzonej przeze mnie przed kilku laty osobiście w Teheranie.

Oczywiście, bardzo byłbym rad, gdyby artykuł mój mógł się przydać Panu Redaktorowi i został wydrukowany w „Wiadomościach”.

Gdyby wszakże miało być inaczej, gdyby Pan Redaktor z jakichkolwiek względów nie chciał zeń skorzystać, pozwalam sobie uprzejmie prosić o łaskawe odesłanie go do mnie, na co załączam kopertę i znaczki pocztowe.

Nadmieniam jednocześnie, że nie reflektuję na jakiegokolwiek honorarium. Jako „nabista”¹⁰², korzystający, z powodu podeszłego wieku, z zasiłku państwowego angielskiego, nie mam prawa wraz z żoną, poza zasiłkiem, mieć zarobków większych, niż £. 1 tygodniowo, a tę właśnie kwotę zarabiamy razem tutaj w Pitsford w szkole¹⁰³.

Dlatego, niestety zmuszony jestem prosić Pana redaktora, by zechciał mi honorarium za artykuł, w razie jego druku, nie przysyłać. Wystarczy mi przyjemność, że przydał się on „Wiadomościom”, które stale z wielką przyjemnością czytam.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

15. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [6 grudnia 1954]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall
n/r, Northampton
6. XII. 1954, /poniedziałek

Wielce Szanowny Panie Redaktorze

Dzisiaj otrzymałem przepisany maszynopis „Chodźków”¹⁰⁴ i, po zrobieniu paru po-

⁹⁹ S. Kościałkowski, *Aleksander Chodźko i jego rodzina*, „Wiadomości” 1955, nr 1 (457), s. 2.

¹⁰⁰ Aleksander Chodźko (1804–1891), polski poeta, orientalista i slawista. Przyjaźnił się z Mickiewiczem.

¹⁰¹ Izidor Borowski (1776–1838), generał i wezyr perski, uczestnik powstania kościuszkowskiego, oficer Legionów Polskich.

¹⁰² Nabista, termin pochodzący od N. A. B. (National Assistance Board – ustawowe świadczenia na rzecz osób starszych).

¹⁰³ Chodzi o Holy Family Convent School.

¹⁰⁴ Zob. przyp. 100.

prawek, zwraca, go z podziękowaniem. Wszelkie skróty i zmiany w tekście, poczynione przez Redakcję chętnie akceptuję. Czy nie byłoby jednak dobrze – o ile to jest możliwe – podać w formie przypisu wiadomości o ważniejszych opracowaniach i źródłach skąd zaczerpnięty został materiał?! Umieściłem go w końcu mego maszynopisu. Pozostawiam to zresztą oczywiście uznaniu Pana Redaktora.

Bardzo mi przykro, że Redakcja miała kłopot z przepisaniem mego maszynowego egzemplarza, zapewne w skutek tego, że taśma na lewym uchwycie była już sparciała i sucha, więc odbijała tekst niewyraźnie i urywała. Bardzo za to przepraszam i łączę wyrazy prawdziwego szacunku

St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

16. St. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [8 stycznia 1955]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, ^{9/}, Northampton
8. I. 1955

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Wdzięczny jestem za wydrukowanie ramoty mojej o „Chodźkach”¹⁰⁵ w „Wiadomościach”, obecnie zaś i za list z dnia wczorajszego.

Najmilej by mi było, gdyby Pan Redaktor chciał uznać sprawę mego honorarium za całkowicie zakończoną i nieistniejącą. Pragnąłbym bowiem, by raczej w tym wypadku „Pociej Macieja, a nie Maciej Pocięja miał za dobrodzieja”, gdyż „Maciejowi” wystarczy zupełnie, jako rekompensata, a raczej wynagrodzenie, umieszczenie jego artykułu na łamach „Wiadomości”.

Prosiłbym tedy, by Pan Redaktor uznał sprawę za zlikwidowaną.

Jeżeli by jednak zachodziły tu jakiegokolwiek trudności, to nie chcąc utrudzać Pana Redaktora koniecznością dalszej korespondencji, śmiem zaproponować za mój artykuł opłatę prenumeraty „wiadomości”, a raczej wysłanie ich do mnie bezpłatnie, w ciągu jakiegoś miesiąca czy więcej. Nadmieniam przy tym, że dotychczas opłacałem prenumeratę za „wiadomości” za pośrednictwem kiosku z czasopismami w „Ognisku”¹⁰⁶ p. Rudzkiej¹⁰⁷, reguluję należność za przyjazdami moimi do Londynu.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Zob. przyp. 95.

¹⁰⁷ Zob. przyp. 94.

17. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [2 września 1955]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, 1/4 Northampton
1 IX. 1955

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję za list z d. 30. 8.

Zabrałem się do czytania sowieckiej historii Polski¹⁰⁸ w celu napisania z niej recenzji, ale muszę powiedzieć, że gdy ją czytam, krew mi chwilami zalewa wątrobę, a „bebechy” się przewracają...

Jeszcze przed nadesłaniem przez prof. Paszkiewicza¹⁰⁹ historii sowieckiej, rozpocząłem pisanie artykułiku pt. „Mickiewicziana w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie”¹¹⁰. Artykuł ten przy niniejszym załączam chcąc wyrazić moją wdzięczność za łaskawe nadsyłanie „Wiadomości”. Może ze względu na obecny rok Mickiewiczowski przyda się on „Wiadomościom”, czego bardzo bym pragnął. Gdyby Pan Redaktor dla jakichkolwiek powodów nie chciał z niego skorzystać, prosiłbym o łaskawy zwrot jego pod podanym wyżej adresem. Jest to sprzeczne bodaj z regulaminem redakcyjnym, ale ośmielałem się prosić o to, gdyż kopii artykułu tego nie sporządziłem.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku. St. Kościalkowski

List napisany odręcznie

18. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [10 września 1955]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, 1/4 Northampton
10. IX. 1955

Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję za przysłanie czystopisu artykułu mojego o pamiątkach mickiewiczowskich wileńskich. Zmiany wszelkie i skróty przyjmuję do wiadomości.

Tekst czystopisu poprawiłem. Pozwoliłem przy tym sobie wprowadzić niewielką zmianę do wstępu, w którym jest mowa o obrazie Wańkowicza¹¹¹ „Mickiewicz wsparty na Judahu skale”¹¹², dowiedziałem się bowiem, że w zawierusze wyjazdnej zniszczeniu uległa replika dzieła Wańkowiczowskiego, oryginał zaś znajduje się w Bibliotece Polskiej w Paryżu (por artykuł Wandy Bartkowskiej „Historia jednego obrazu” – „Syrena”, dodatek literacko-naukowy, N3 (13) z 26. III. 1955).

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku. St. Kościalkowski

List napisany odręcznie.

¹⁰⁸ W. D. Koroliuk, I. S. Miller, P. N. Trietjakow, *Istoria Polski*, Moskwa 1954.

¹⁰⁹ Henryk Paszkiewicz (1897–1979), polski historyk, mediewista, analityk najstarszych źródeł ruskich. W roku 1957 przybył do Londynu i pozostał w nim do śmierci. Należał do organizatorów Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, gdzie uzyskał tytuł profesora; zob.: *Henryk Paszkiewicz wydobyty z zapomnienia*, red. M. Dąbrowska, Łódź–Warszawa 2019.

¹¹⁰ S. Kościalkowski, *Kącik Mickiewiczowski*, „Wiadomości” 1955, nr 46 (502), s. 4.

¹¹¹ Walenty Wańkowicz (1799–1842), malarz, przedstawiciel klasycyzmu i romantyzmu, członek wileńskiej szkoły malarskiej.

¹¹² Portret Adama Mickiewicza, namalowany w latach 1827–1828 przez W. Wańkowicza.

19. S. Kościalkowski do M. Grydzewski [5 września 1956]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, 1/4 Northampton
5. IX. 1956

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Bardzo przepraszam, że od tak dawna jestem dłużnikiem Pańskim i dopiero teraz przesyłam recenzję sowieckiej akademickiej „Istorii Polszy”¹¹³. Niech mnie usprawiedliwią choroby, które od szeregu miesięcy nawiedzały rodzinę moją.

Ostatnio od wiosny poczynając – ja przeszedłem zapalenie płuc, później – poddany byłem operacji w szpitalu urologicznym św. Piotra w Londynie, gdzie czas dłuższy przebyć musiałem. Wreszcie dzisiaj przepisywanie recenzji ukończyłem.

Przykro mi jest, że jest ona dłuższa, niż tego sobie Pan Redaktor życzył: miała być trzyszpaltowa, tymczasem jest bodaj przeszło pięcioszpaltowa. Trudno mi było napisać krótszą. Myślę, że owa rosyjska „Historia Polski”¹¹⁴, wydana pod auspicjami Akademii Nauk Sowieckiej, – jest książką w pewnej mierze jedyną w swoim rodzaju – i powinna się doczekać koniecznie obszerniejszej i szczegółowej recenzji właśnie tu na emigracji. Historycy nasi w kraj napisać recenzji krytycznej bezstronnej i rzeczowej nie mogą. Dlatego też bardzo by mi zależało na tym, by recenzja załączona moja ukazać się mogła w „Wiadomościach” w całe objętości, o ile możliwości bez znaczniejszych skrótów (i ze wskazaniem, jak sądzę, stron, co zbyt wiele miejsca nie zajmie). Przecie pięć, sześć i więcej szpaltowe artykuły nie są w „Wiadomościach” rzadkością, a tu chodzi, jak sądzę, o rzecz szczególnie ważną.

W recenzji swojej usiłowałem uwzględnić „niefachowy” charakter wiadomości, a więc starałem się by nie była ona przeciążona aparatem przypisów i powoływań się, lecz jednocześnie nie raziła głośnością.

Bardzo bym pragnął, by uwagi tu wyrażone trafiły do przekonania Panu Redaktorowi i mogły być uwzględnione.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i pozdrowienia
St. Kościalkowski

PS. Co mam zrobić z pięknym egzemplarzem recenzyjnym „Istorii Polszy” który mi łaskawie został w owym czasie przez Redakcję udzielony? Czy i komu mam go odesłać?

List napisany odręcznie.

20. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [22 września 1956]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall ... Northampton
22. IX. 1956, sobota

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Odsyłam przy niniejszym korektę artykułu mego „Awantura o Polskę”¹¹⁵, który dzisiaj rano otrzymałem.

¹¹³ S. Kościalkowski, *Dzieje Polski pisane w Moskwie*, „Wiadomości” 1956, nr 52/53 (560/561), s. 7.

¹¹⁴ Zob. przyp. 108

¹¹⁵ S. Kościalkowski, *Dzieje Polski pisane w Moskwie*.

Przyjmuję do wiadomości poczynione przez Pana Redaktora zmiany, skróty i opuszczenia.

Proszę jednak usilnie o restytucję w tekście trzech ustępów skreślonych lub zmienionych, a oznaczonych w korekcie znakami: F+ (szpalta korekty oznaczona N8 (pierwsza) i F++ F+++ (szpalta korekty oznaczona N13 (ostatnia). W tekście maszynowym odpowiadają one ustępom i na str. 3 maszynopisu, wiersz 2ⁱ od góry do wiersza (W ten „sposób” lat 110u...), koniec fragmentu pt. „Osobliwy podział dziejów”. Na str. 16 (przedostatniej) maszynopisu (wiersz 9-10 od dołu: „Poza tymi”... do końca strony (koniec fragmentu pt. „Inne błędy i popuszczenia”) na str. 17 maszynopisu mojego ostatni wiersz 14 od dołu: „Czytelnika rosyjskiego...” do końca ostatnie wyrazy (łacińskie) – *Contra Poloniam et ad maiorem Russiae gloriam!*¹¹⁶ Zastąpić można tak jak pisałem w korekcie *Ad Poloniam humiliandam ad Russiam exallandam!*¹¹⁷

Bardzo przepraszam, że sprawiam Panu Redaktorowi kłopot, ale sądzę, że restytucja tych ustępów jest słuszna i konieczna.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

St. Kościałkowski

PS. Bardzo wdzięczny jestem za łaskawe nadesłanie (na prośbę kogoś z kiosku „Ognisko”¹¹⁸ numeru świątecznego 51/52 (507/508) 1955 z wykazem treści za rok 1955, który uległ u mnie dzięki niepowołanej ręce zniszczeniu. Dziękuję serdecznie.

List napisany odręcznie.

21. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [27 września 1956]

Pitsford Hall
^{3/4} Northampton
27. IX. 1956

Szanowny Panie Redaktorze!

Przed dwoma z górą tygodniami otrzymałem z wdzięcznością N507/508 (51/52) z datą 25 XII 1955 zawierający m. inn. spis rzeczy za r. 1955 „Wiadomości”, który w swoim czasie u mnie zaginął.

Wyraziłem wdzięczność swoją za przysłanie mi tego numeru w liście do Pana Redaktora z ub. tygodniu.

Obecnie (dzisiaj) nadesłany mi został ponownie tenże tak bardzo cenny numer Gwiazdkowy¹¹⁹ – zapewne wskutek nieporozumienia.

Nie chcąc narażać Szan. Redakcji „Wiadomości” na nowy wydatek z tym związany – odsyłam (w opasce jako druk) numer wzmiankowany, raz jeszcze dziękując najuprzejmiej za pamięć i pozostając z szacunkiem

St. Kościałkowski

¹¹⁶ Przeciwno Polsce i ku większej chwale Rosji!

¹¹⁷ W celu poniżenia Polski, a w celu wychwalenia Rosji!

¹¹⁸ Zob. przyp. 95

¹¹⁹ Numer „Wiadomości” wydawany przed świętami bożonarodzeniowymi i wielkanocnymi, był zwykle podwójny lub nawet potrójny, z powodu wyjazdów M. Grydzewskiego (opuszczał Londyn dwa razy do roku – zimą i wiosną), który przed wyjazdem przygotowywał takie powiększone wydanie i parę numerów na zapas; zob.: M. A. Supruniuk, *Mieczysław Grydzewski – herbu Zerwi-kaptur: najpokorniejszy sługa literatury*, [w:] M. Grydzewski, *Silva rerum*, Warszawa 2014, s. 55.

Karta pocztowa.. Napisana ręcznie. Na odwrocie zaadresowana: Mr M. Grydzewski, Polish weekly „Wiadomości”, 54, Bloomsbury Str, London W. C. 1.

22. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [10 listopada 1956]

Pitsford Hall
10. XI. 1950

Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję za list z d. 8 b. m. Owszem, zgodzę się chętnie na zmianę proponowaną przez Pana Redaktora: („Nic się nie mówi o tym, że zmarły książę był przecież Piastem mazowieckim”).

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku. St. Kościalkowski

Karta pocztowa. Napisana odręcznie. Na odwrocie pieczętka poczty w Northampton. Zaadresowana: „Mr M. Grydzewski, Polish Weekly „Wiadomości”, 67 Great Russel Street, London W. C. 1.

23. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [12 listopada 1956]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall 1/2, Northampton
12. XI. 1956

Szanowny Panie Redaktorze!

Jeżeli artykuł mój o „Historii Polski”¹²⁰ pisany po wyroku w Moskwie, nie został jeszcze wydrukowany, prosiłbym o wprowadzenie do tegoż następującej małej poprawki, mianowicie:

W podrozdziałiku „Katolicyzm i unia kościelna” – zamiast wstępu: „Wbrew prawdzie historycznej, autorowie książki utrzymują, że pogorszenie się doli ludności chłopskiej rozpoczęło się od dóbr kościelnych, które stały się główną siedzibą „ucisku feudalnego” i eksploatacji” – prosiłbym, żeby był ustęp o brzmieniu krótszym i cokolwiek zmienionym: „Wbrew prawdzie historycznej, autorowie książki utrzymują nieściśle, że w dziejach ludności chłopskiej dobra kościelne stały się główną siedzibą „ucisku feudalnego” i eksploatacji!”.

To brzmienie zmienione wydaję mi się ostrzejszym i słuszniejszym. Na podstawie bowiem pewnego studium z lat ostatnich, przekonałem się, że obowiązki pańszczyźniane istotnie w niektórych dobrach kościelnych poczęły się rozpowszechniać już na przełomie w. XIV i XV (a więc bardzo wcześnie).

Można by zresztą (to by było najlepiej!) cały ten wstęp: „Wbrew prawdzie historycznej... it.d. skreślić w całości.

Oczywiście, śmiem prosić o tą zmianę, jeżeli nie jest jeszcze za późno, i jeżeli to nie zrobiłoby Panu Redaktorowi trudności szczególnych. Jeżeli już kłamka zapadła, trudno, wyjdzie mi się pogodzić z tym, co jest już wydrukowane z przykrością. Przepraszając za kłopot, łączę wyrazy prawdziwego szacunku. St. Kościalkowski

List napisany odręcznie.

¹²⁰ S. Kościalkowski, *Dzieje Polski pisane w Moskwie*.

24. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [13 listopada 1956]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, ⁿ/_r Northampton
13. XI. 1956

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję serdecznie za list, który otrzymałem po wysłaniu mego listu „ekspresowego”. Żadne honorarium w pieniądzu mi się od Pana Redaktora nie należy. Przecie jestem już sownie opłacany przez nadsyłanie mi tak regularnie przez Redakcję „Wiadomości”, „Wiadomości”, co sobie bardzo wysoko cenię.

Jak Pana Redaktorze już kiedyś dawniej informowałem, jesteśmy oboje wraz z żoną, ze względu na wiek, „nabistami”¹²¹ – i mamy prawo oboje razem zarabiać dodatkową pracą nie więcej, niż £ 1 tygodniowo. Sumę tę zarabiamy już tutaj stale, wszystko co byśmy zarobili ponad to, musielibyśmy meldować w urzędzie N. A. B.¹²², który by nam dokonał odpowiedniego wyliczenia z udzielanego nam zasiłku. Jest to dla nas i przykre i kłopotliwe, pragniemy tego tedy uniknąć. Proszę tedy, by Redakcja „Wiadomości” zechciała nam nie przysłać ani czekiem ani w gotówce żadnej sumy. Zwłaszcza, że mi się ona całkiem nie należy. Otrzymywanie „Wiadomości” jest już dla mnie dostateczną i najcenniejszą „rekompensatą”, za którą bardzo wdzięczny jestem.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i przepraszam za różne kłopoty, których stałem się sprawą.

St. Kościalkowski

List napisany ręcznie.

25. S. Kościalkowski do M. Grydzewskiego [2 stycznia 1957]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall
ⁿ/_r Northampton

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Oprócz jednego normalnego egzemplarza świątecznych¹²³ „Wiadomości” z datą 30 grudnia 1956 r. Nr 560/561, liczącego stron 28, który otrzymałem w zwykłej opasce pocztowej bez znaczków pocztowych z wypisanym pismem maszynowym adresem moim, w kilka dni później, w czasie świątecznym otrzymałem nowy drugi egzemplarz tegoż numeru świątecznego ze znaczkami pocztowymi (za 3 pency), ze stemplem czerwonym *printed paper at reduced rate*¹²⁴ i adresem wypisanym ręcznie. Nie wiem co to znaczy. Może, że tu zaszła jakaś pomyłka?

Ze względu na znaczną wartość i cenę wspomnianego numeru świątecznego „Wiadomości”, nie chciałbym z tej pomyłki korzystać. Proszę Pana Redaktora o łaskawą wiadomość, jak się sprawa ma istotnie, a w razie, jeżeli istotnie Redakcja padła ofiarą jakiejś pomyłki i numer ten mi się nie należy, zwrócę go niezwłocznie.

¹²¹ Zob. przyp. 102.

¹²² Zob. przyp. 102.

¹²³ Zob. przyp. 119.

¹²⁴ Materiał drukowany ze zredukowaną opłatą.

Przesyłając Panu Redaktorowi z okazji dopiero co rozpoczynającego się Nowego Roku najlepsze życzenia,
pozostaję z prawdziwym szacunkiem
Stan. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

26. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [10 stycznia 1957]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, ¹/₇ Northampton
10. I. 1957

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec tego, że artykuł mój o 50-cioleciu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie¹²⁵, jak mi Pan Redaktor oświadczył w liście z d. 20. XI. 1957, nie mógłby być, niestety, wydrukowany w „Wiadomościach” bez znacznych skrótów, z żalem zmuszony jestem prosić o łaskawe odesłanie mojego maszynopisu do p. Marii Danilewiczowej¹²⁶ (Biblioteka Polska, 5. Princes Gardens, London S. W. 7). Mam bowiem pewne widoki na to, że gen. Kukiel¹²⁷ z ramoty mojej raczy skorzystać w drukowanym obecnie zeszycie „Tek Historycznych”¹²⁸

Załączam przy niniejszym trzy znaczki 3-pensowe na przesyłkę – i przepraszając za kłopot, który Panu Redaktorowi sprawiłem,
łączę wyrazy prawdziwego szacunku
St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

27. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [19 listopada 1957]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, ¹/₇ Northampton
19. XI. 1957

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Przepraszam bardzo, że nie upoważniony przez Pana i nie proszony, załączam przy

¹²⁵ S. Kościałkowski, *Pamiętna, choć przemilczana rocznica. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie w Pięćdziesięciolecie jego powstania 1907–1957*, „Teki Historyczne” 1956–1957, t. 8, s. 98; zob. też: S. Kościałkowski, *I. Towarzystwo Przyjaciół Nauk; II. Archiwa, Biblioteki i Muzea w Wilnie, Grdonie i Nowogródku*, [w:] *Pamiętnik Wileński*, Londyn 1972, s. 397–410.

¹²⁶ Maria Danilewicz Zielińska (1907–2003), pisarka polska, krytyk literacki, bibliotekarka. Wieloletnia dyrektor Biblioteki Polskiej w Londynie. Za poświęcenie w ratowaniu polskiej biblioteki na emigracji w 1972 r. uhonorowano ją Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta, a w 1993 r. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

¹²⁷ Zob. przypis 76.

¹²⁸ „Teki historyczne”, kwartalnik historyczny wydawany nieregularnie od 1947 do 2004 r. w Londynie przez Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii; zob.: R. Stobiecki, *Klio na wygnaniu*.

niniejszym artykuł o 50-lecie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie¹²⁹, z prośbą o jego zamieszczenie w „Wiadomościach”. Jest to odczyt, który wygłosiłem w d. 12 października r. b. w Londynie na „Inauguracji październikowej”¹³⁰ Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie¹³¹, p.t. „Przemilczana rocznica”. Jest on długi, nawet bardzo długi, ale w wyjątkowych wypadkach – „Wiadomości” niekiedy publikują i dłuższe nawet teksty. Chodziłoby mi bardzo o to, żeby mógł być opublikowany w całości, bez znaczniejszych skrótów, z paru może tylko redakcyjnymi zmianami, które Pan Redaktor uznałby za stosowne poczynić.

Chodzi mi o to, żeby w nim skrótów nie robić, gdyż dotyczy on dość ważnego naprawdę zjawiska kulturalnego na przestrzeni półwiecza jego istnienia. Szczegóły, które podaję są w swej całości dzisiaj – śmiem twierdzić – nieznane chyba nikomu z żyjących (poza mną), a nie chciałbym, by nie przekazane pamięci zeszyły ze mną do grobu i zaginęły na zawsze... Bo jestem jedynym pozostałym przy życiu członkiem Zarządu T-wa P. N. – od jego początku aż do Samego Końca... Ponieważ artykuł mój rocznicowo związany jest z rokiem 1957, chodziłoby mi o to żeby mógł się ukazać w Wiadomościach jeszcze w roku bieżącym. Może np. w numerze Świątecznym? Choroba, z której teraz dopiero zaczynam się podnosić, nie pozwoliła mi go przesłać pręcej.

Gdyby Pan Redaktor nie chciał czy nie mógł wydrukować artykułu załączonego bez skrótów i w całości, nad czym bardzo bym ubolewał, prosiłbym o jego zwrot. Starabym się go umieścić gdzie indziej, choć nie wiem, czy by mi się to udało.

Jak zawsze, czuję się w obowiązku donieść, że jako N. A. B. nabista¹³², na honorarium pieniężne nie liczę. Za stałe przysyłanie mi „Wiadomości” serdecznie dziękuję. Dają mi one dużo zadowolenia.

Z prawdziwym szacunkiem
St. Kościałkowski

W załączeniu artykuł i znaczki pocztowe na 1/.

List napisany odręcznie.

28. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [22 listopada 1957]

Holy Family Convent School
Pitsford Hall, 1/1 Northampton
22. XI. 1957

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję za list. Ubolewam mocno, że artykuł mój o T-stwie Przyj. Nauk w Wilnie¹³³ nie mógłby w „Wiadomościach” być ogłoszony w całości, bez znaczniejszych skrótów.

¹²⁹ Zob. przyp. 125.

¹³⁰ Inauguracja nowego roku akademickiego Społeczności Akademickiej USB. Inauguracja miała miejsce w Ognisku Polskim – [Ogłoszenie], „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 12.10.1957; B. Podoski, *Dzieje Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego*, „Kwartalnik Kresowy” 1987, z. 117–120, s. 33; M. A. Supruniuk, „Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie”, s. [140].

¹³¹ Zob. przyp. 98.

¹³² Zob. przyp. 102.

¹³³ Zob. przyp. 125.

Oczywiście, nie chodzi mi o to, żeby był drukowany w formie odczytu i zmiany w tym kierunku byłyby dla mnie obojętne.

Natomiast, nie chciałbym się zgodzić na skróty w treści „Katalogowej”, jak Pan Redaktor to nazywa i w danych rzeczowych, które może istotne dla pewnej kategorii czytelników (choć nie dla wszystkich!) byłyby mniej zajmujące, ale nie chciałbym, żeby nie drukowane zaginęły bezpowrotnie, gdyż może kiedyś z czasem, przy jakichś usiłowaniach „rewindykacyjnych” ze strony jakichś czynników społecznych czy politycznych polskich mogłyby mieć pewne znaczenie. Będę tedy zmuszony szukać innych i gdzie indziej możliwości publikacyjnych dla mego „rocznicowego” artykułu o T. P. N. w Wilnie. Może mógłby się on ukazać w następnym tomie Alma Mater Vilnensis¹³⁴. Ale wolałbym, żeby to mogło być opublikowane gdzie indziej, bo: 1^o nowy (V) tom AMV wyjdzie – jeżeli w ogóle wyjdzie najwcześniej dopiero za rok; 2^o z finansami jest tam zawsze bardzo krucho. AMV w t IV opublikowała już moje „Studia i szkice przygodne” (przed rokiem), co kosztowało już dużo, a zgłoszenie mojego artykułu mogłoby odłwec czy zgoła uniemożliwić opublikowanie w AMV innych prac i artykułów naukowych innych autorów, czekających na opublikowanie, co sprawiłoby mi wielką przykrość; 3^o zasięg rozpowszechnienia AMV jest jest nader mały, o wiele, o wiele mniejszy, niż np. „Wiadomości”.

Jakkolwiek bądź, proszę, żeby Pan Redaktor na razie nie odsyłał mojego [artykułu] i zechciał go zachować u siebie, w redakcji, aż do dalszego wyjaśnienia sprawy.

Przepraszając za kłopot, który sprawiłem i sprawiam

łączę wyrazy prawdziwego szacunku

St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

29. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [27 listopada 1959]

Holy Family Convent School
Pitsford, ¹¹/₇ Northampton
27 XI 1959

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję serdecznie za tak cierpliwe?, a dla mnie łaskawe nadsyłanie „Wiadomości”, pomimo, że już tak dawno nic z ramot moich nie było w nich drukowane.

Obecnie pozwalam sobie przesłać przy niniejszym artykuł p.t. „Napisany przez Elizę Orzeszkową nekrolog mojego ojca”¹³⁵. Może się nada do „Wiadomości”, zwłaszcza, że dotyczy Orzeszkowej, której 50-ciolecie śmierci przypada w r. 1960. Oczywiście, najmilej by mi było, gdyby mógł się ukazać w numerze Świątecznym, ale rozumiem, że może jest już na to za późno. W takim razie prosiłbym o znalezienie dla niego miejsca w jednym z dalszych numerów.

Może w ten sposób choć w części wypłacę się z długu, który zaciągam w Redakcji „Wiadomości” otrzymując od tak dawna to cenne pismo, którego prenumerować bym

¹³⁴ Seria almanachów wydana w Londynie przez Społeczność Akademicką USB; zob.: M. A. Supruniuk, „Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie”, [s. 46–54].

¹³⁵ S. Kościałkowski, *Orzeszkowa o moim Ojcu*, „Wiadomości” 1960, nr 2 (719), s. 3.

nie mógł. Pieniężnego honorarium za artykuł ten (jak i inne) pobrać nie mogę, jako będący ze względu na wiek – na zasiłku N. A. B.¹³⁶

Gdyby Pan Redaktor z artykułu mego skorzystać by nie chciał, ośmielam się prosić o jego zwrot zwykłym listem.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
St. Kościałkowski

List napisany odręcznie.

30. S. Kościałkowski do M. Grydzewskiego [4 lipca 1960]

Stanisław Kościałkowski
Holy Family Convent School
Pitsford
¹/_r Northampton
4. VII. 1960, Pitsford

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Załączając przy niniejszym w przekazach pocztowych kwotę 35 szylingów, proszę łaskawie o przysłanie 10^{iu} egzemplarzy noweli „Felka” Dąbrowskiego¹³⁷, które pragnąłbym rozdać w upominku uczennicom moim, kończącym obecnie tutejszą szkołę ss. nazaretanek dla dziewcząt polskich.

O ile by w związku z tą przesyłką wynikły jakieś dodatkowe koszty, proszę o powiadomienie, a niezwłocznie je pokryję.

Pozostaję z szacunkiem i pozdrawiam
Stan. Kościałkowski

PS. Okazyjnie komunikuję, że niewiadomych mi powodów w dorocznych wykazach treści w poszczególnych numerach danego roku i całości „Wiadomości”, pomijane jest moje nazwisko wśród współpracowników (np. w NN 612/3, 664/5, 716/7 z lat 1957, 1958, 1959)¹³⁸, aczkolwiek „współpracowałem” w „Wiadomościach” (co uważam sobie za wielki zaszczyt od dość dawna: np. 1948 r. N122/3 artykuł o O. Rylle¹³⁹,... 1955 r. N457, art. Aleksander Chodźko i jego rodzina¹⁴⁰,... 1956 r. N. 560/61 „Dzieje Polski widziane z Moskwy”¹⁴¹... i kilka jeszcze innych, których nie pamiętam, aż do r. 1960 (nekrolog mojego ojca, pisany przez Elizę Orzeszkową¹⁴²)...

Przy sposobności, o tej nieściśleści – gwoli dokładności – podaję do wiadomości z pewnością rozmiłowanej w rzetelności Szanownej Redakcji „Wiadomości”

S. K.

¹³⁶ Zob. przyp. 96.

¹³⁷ Nowela napisana przez Ignacego Dąbrowskiego, wydana w Londynie w roku 1957, nakładem „Wiadomości”.

¹³⁸ Na początku każdego roku ukazywała się bibliografia zawartości „Wiadomości” w roku poprzednim w formie zwartego „spisu treści”. Poprzedzał ją wykaz nazwisk współpracowników. Sporadycznie, także w numerach zapowiadających wydania świąteczne, zamieszczano podobne wykazy.

¹³⁹ S. Kościałkowski, *Ojciec Ryłło*, s. 3.

¹⁴⁰ Tenże, *Aleksander Chodźko i jego rodzina*.

¹⁴¹ Tenże, *Dzieje Polski pisane w Moskwie*.

¹⁴² Tenże, *Orzeszkowa o moim Ojcu*.

List napisany odręcznie. W górnym lewym rogu dopisek „£1.15.0 zwrot” (ręką M. Grydzewskiego).

31. E. Kościałkowska¹⁴³ do M. Grydzewskiego [3 lutego 1964]

40 Foxgrove Road
Beekenhams
Kent
Beekenhams 3221
3.2.64

Szanowny Panie Redaktorze,

Czy Pan nie otrzymał mego listu z 7. I. 64? Była to odpowiedź na Pana pismo z grudnia 1963, zawierająca czek (nr 556418) na 30/- jako dalsza prenumerata.

Od stycznia nie otrzymuję wiadomości i stąd przypuszczenie, że list zaginął. Za uprzejmą odpowiedź będę b. wdzięczna.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania

E. Kościałkowska

List napisany odręcznie

LITERATURA

Teksty S. Kościałkowskiego w „Wiadomościach” (wybór chronologiczny):

Ojciec Ryllo, „Wiadomości” 1948, nr 31–32 (122–123).

List do Redakcji: *Stosunek do Instytutu Polskiego w Bejrucie*, „Wiadomości” 1950, nr 1 (196).

Misja egipska gen. Dembińskiego na tle nastrojów i dążeń emigracji polskiej (1833–1839), „Wiadomości” 1951, nr 18 (266).

Franciszek de Mesnien Meniński. Poliglota, filolog i orientalista polski wieku XVII, „Wiadomości” 1951, nr 45 (293).

Aleksander Chodźko i jego rodzina, „Wiadomości” 1955, nr 1 (457).

Kącik Mickiewiczowski, „Wiadomości” 1955 r., nr 46 (502).

Dzieje Polski pisane w Moskwie, „Wiadomości” 1956, nr 52/53 (560/561).

Orzeszkowa o moim Ojcu, „Wiadomości” 1960, nr 2 (719).

“I AM GREATFUL FOR THE PUBLICATION OF MY SILLY WRITING...”: STANISŁAW KOŚCIAŁKOWSKI’S CORRESPONDENCE WITH “WIADOMOŚCI” [“NEWS”]

The paper presents thirty-one letters written by Professor Stanisław Kościałkowski, a historian affiliated with Stefan Batory University in Vilnius, to “Wiadomości” [“News”], a weekly newspaper published by Mieczysław Grydzewski between 1948 and 1964. Kościałkowski, like over 250 Polish academics who managed to emigrate when the Second World War broke out, had to satisfy themselves with sporadic lectures, usually directed towards other Polish migrants, partici-

¹⁴³ Eugenia Żelska-Kościałkowska, od 1929 roku żona Stanisława Kościałkowskiego, wieloletnia nauczycielka Gimnazjum Sióstr Nazaretanek w Pitsford, ur. 13 marca 1888 r. w Wilnie, zmarła 21 marca 1977 r. w szpitalu w Penley. Pochowana na cmentarzu w Pitsford.

pation in limited conferences, where they were invited as non-Polish scholars, and academic societies, and slimming possibilities of publishing the results of their research in scientific journals. As a result, the only way of sharing their knowledge and thoughts was to publish in popular science magazines and literary journals. Among them was Grydzewski's "Wiadomości" which often published articles devoted to history as well as reviews and reports. It can be assumed that all the Polish academics who emigrated published in "Wiadomości", regardless of their research interests and the actuality of their research; furthermore, the reach and popularity of "Wiadomości" helped to popularise Polish history on an unprecedented and unmatched scale.

KEY WORDS: Stanisław Kościałkowski, Mieczysław Grydzewski, "Wiadomości", Stefan Batory University in Vilnius, academic community of Stefan Batory University in Vilnius, Polish emigration in the twentieth century

„WDZIĘCZNY JESTEM ZA WYDRUKOWANIE RAMOTY MOJEJ...”: LISTY STANISŁAWA KOŚCIAŁKOWSKIEGO DO „WIADOMOŚCI”.

Artykuł prezentuje 31 listów wybitnego historyka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, profesora Stanisława Kościałkowskiego, napisanych do redaktora tygodnika „Wiadomości” Mieczysława Grydzewskiego, w latach 1948–1964. S. Kościałkowski podzielił los ponad 250 polskich uczonych przedwojennych uczelni, którzy na emigracji zmuszeni byli zastąpić pracę naukową i dydaktyczną, tę która stanowiła ich główne zajęcie przed wojną, sporadycznymi wykładami, głównie w środowiskach polskich, udziałem w nielicznych konferencjach naukowych, na które zapraszani byli jako uczeni niepolscy, pracami w towarzystwach naukowych oraz malejącą działalnością wydawniczą o charakterze ściśle naukowym. Głównym miejscem dzielenia się wiedzą i przemyśleniami były periodyki popularnonaukowe oraz czasopisma społeczno-literackie. Wśród nich „Wiadomości” M. Grydzewskiego, które zamieszczały duże szkice historyczne oraz recenzje i sprawozdania. Można przyjąć, że wszyscy polscy uczeni emigracyjni, w mniejszym lub większym stopniu, korzystali z gościnności Grydzewskiego, bez względu na temat i aktualność podejmowanych zagadnień, a „Wiadomości” dzięki najwyższej poczytności pozwalały na popularyzację historii Polski w stopniu nieporównywalnym na emigracji lat powojennych.

SŁOWA KLUCZOWE: Stanisław Kościałkowski, Mieczysław Grydzewski, tygodnik „Wiadomości”, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, Społeczność Akademicka USB w Wilnie, emigracja polska XX wieku